



5 sierpnia szef MON spotkał się w Siedlcach z żołnierzami 18 Dywizji Zmechanizowanej, stanowiącej ważny element systemu obronnego naszego kraju.

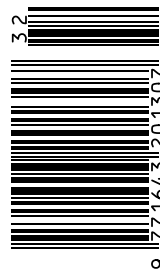
STRONA 6



8 sierpnia z 18. Batalionu Dowodzenia w Siedlcach wyruszył I Rajd Rowerowy Weteranów, który upamiętnia żołnierzy poległych na akcjach i misjach poza granicami państwa.

STRONA 3

• Nr indeksu 238228/B/X



Cena 3,00 zł w tym 8% VAT • Numer 32/2023 • m@il: redakcja@zyciesiedleckie.pl

Piątek, 11 sierpnia 2023

ŻYCIE SIEDLECKIE

Garwolin | Sokołów Podl. | Węgrów | Mińsk Maz. | Łuków | Łosice

KORCZEW

Korczew dla niepodległej

Wypełniony harmonogram przyciągnął wielu mieszkańców i turystów. A kolorowa parada w rytm samby na długo zapisze się w pamięci gości.

STRONA 4

SIEDLCE/ŚWIAT

Wspominają wyprawę

Nasza siedlecka rodzina, która życie w mieście zamieniła na podróż jachtem, tym razem wspomina przygodę w Kolumbii.

STRONA 5

POWIAT SIEDLECKI

Fotograficzna zmora rolników

Po sezonie lawendowym przyszedł czas na słoneczniki. Jednak nie wszystkim się to podoba.

STRONA 6

SIEDLCE

Lepiej znaczy gorzej?

Z powodu objazdów związanych z remontem ul. Starowiejskiej w Siedlcach kierowcy muszą szukać sposobów na sprawniejszy przejazd w tamtejszych okolicach.

STRONA 7

W nieustannej drodze

SIEDLCE/JASNA GÓRA

Choć różnymi trasami, choć z różnych miejsc Polski i z różnych zakamarków naszej diecezji - w sierpniu wielu wiernych kieruje swoje myśli, modlitwy i kroki na Jasną Górę.

Piesza Podlaska Pielgrzymka na Jasną Górę wyruszyła już po raz 43. Pomimo różnych startów i przeróżnych dróg z terenu diecezji siedleckiej, grupy łączą się na szlaku, aby w ostatnim tygodniu pielgrzymowania iść wspólnie. Następnie wszyscy równocześnie wkraczają przez bramy Jasnej Góry, aby złożyć swoje modlitwy, błagania i podziękowania u stóp Matki Bożej.

- U stóp Maryi, Jasnogórskiej Pani wspólnie przeżyjemy Eucharystię i przy Jej obliczu złożymy to, co każdy z nas do niej niósł - mówi ks. Paweł Bielecki, kierownik Pieszej Pielgrzymki Podlaskiej na Jasną Górę.

Pierwsza na trasie pielgrzymkowej stawia się Włodawa już 31 lipca, natomiast grupy siedleckie wyruszają 2 sierpnia, a przed nimi do pokonania jest ponad 370 kilometrów. Codzienna podróż, modlitwa, śpiew, rozmowy, wędrówka... Jednak nie wszyscy pielgrzymi wyruszyli w trasę.

STRONA 2



INSTALWENT
Systemy Wentylacji i Klimatyzacji

Ujrzanów 78A, 08-110 Siedlce

tel. 25 644 01 93 | www.instalwent.com



Fold creative
BRANDING I PROJEKTOWANIE GRAFICZNE

Siedlce
ul. Starzyńskiego 10
25 644 18 00
www.fold.pl



BEZPŁATNA GAZETKA TARGOWA

Wzorując się poprzednimi latami, i w tym roku zachęcamy do zamieszczania materiałów reklamowych i informacyjnych w gazetce targowej „Życia Siedleckiego”, która będzie rozdawana bezpłatnie podczas XXIX Międzynarodowych Dni z Doradztwem Rolniczym 9-10 września 2023 r. w Siedlcach.

tel. 795 541 362

reklama@zyciesiedleckie.pl



POZIOM 2

**Oświetlenie
Meble na wymiar
Projekty wnętrz**

Lampy | Kinkiety | Żyrandole | Włączniki
Gniazdko | Dzwonki | Żarówki, taśmy i profile LED
Inteligentny dom system **FIBARO**

www.poziom2.pl Siedlce, ul. Sokołowska 157
tel. 692 057 776

Życie w regionie

Redaguje: Paulina Montewka
m@il: garwolin@zyciesiedleckie.pl
tel. 502 716 507
www.zyciesiedleckie.pl



Przed obliczem Maryi

JASNA GÓRA

Choć różnymi trasami, choć z różnych miejsc Polski i z różnych zakamarków naszej diecezji - w sierpniu wielu wiernych kieruje swoje myśli, modlitwy i kroki na Jasną Górę.

W tym roku Piesza Podlaska Pielgrzymka na Jasną Górę wyruszyła już po raz 43. Pomimo różnych startów i przeróżnych dróg z terenu diecezji siedleckiej grupy łączą się na szlaku, aby w ostatnim tygodniu pielgrzymowania iść wspólnie. Następnie, mimo że pielgrzymki z całej Polski charakteryzuje przeróżny dystans i liczba dni, wszyscy równocześnie wkraczają przez bramy Jasnej Góry, aby złożyć swoje modlitwy, błagania i podziękowania u stóp Matki Bożej.

U stóp Maryi, Jasnogórskiej Pani, wspólnie przeżyjemy Eucharystię i przy Jej obliczu złożymy to, co każdy z nas do niej niósł - mówi ks. Paweł Bielecki, kierownik Pieszej Pielgrzymki Podlaskiej na Jasną Górę.

Pierwsza na trasie pielgrzymkowej stawiała się już 31 lipca Włodawa, natomiast grupy siedleckie wyruszyły 2 sierpnia, a przed nimi do pokonania jest ponad 370 kilometrów. Codzienna podróż, mo-

dlitwa, śpiew, rozmowy, wędrówka... Jednak nie wszyscy pielgrzymi wyruszyli w trasę.

Mimo trudnego, bo deszczowego, dnia pielgrzymi dają radę. Wiedzą, że w parafiach wierni ciągle się za nich modlą i duchowni pielgrzymi wspierają ich w drodze - mówi na jednym z postojów biskup Kazimierz Gurda. - Wiele osób dociera bezpośrednio na Jasną Górę i to też jest bardzo ważne, aby wkroczyć tam razem. Dziękuję wszystkim, którzy wyruszyli w tym roku na szlak, ale również tym, którzy pozostali w domach i biorą udział w duchowej pielgrzymce, bo ich wsparcie i obecność jest równie ważna - podkreślił istotę duchowego pielgrzymowania biskup siedlecki.

Czym dla wielu wiernych jest możliwość pielgrzymowania?

- To czas spędzony z duchową rodziną. Z wieloma znamy się właśnie z pątniczej trasy i nie wyobrażam sobie nie iść z nimi kolejny rok. A zawsze jest z czym iść. Prośby, błagania, a także dziękczynienie. Każdy dzień to kolejne wyzwanie, kolejne wyrzeczenia, a więc i kolejne intencje. A intencji w dzisiejszym świecie nie brakuje. Czy jest ciężko? Fizycznie bywa bardzo ciężko, ale psychicznie i duchowo: im dalej, im więcej uda się przejść tym lżej - tłumaczy będący na szlaku już po raz 12. pan Andrzej.

- Czy to kwestia intencji? Nie wiem, ale gdy poszłam na pielgrzymkę pierwszy raz, od tamtej chwili wiedziałam, że to będzie tradycja. Kocham tych ludzi, ten klimat, te rozmowy, tę więź. W tym roku było trudniej, ponieważ po raz pierwszy musiałam załatwić dwa tygodnie urlopu w pracy, ale, jak widać, jestem tu, więc się udało. A w tym roku naprawdę mam za co dziękować - mówiła obecna na pielgrzymce po raz 4. Julia.

Nigdy wcześniej nie byłam na pielgrzymce. Jestem bardzo ciekawa, jak to będzie. Do tej pory jeździliśmy do Częstochowy i dołączaliśmy do pielgrzymów tuż przy bramie. Zawsze zachwyciło mnie, jacy są wyęczeni, a zarazem tak radośni, że aż nie do uwierzenia. I chciałam poczuć na własnej skórze, czym spowodowana jest ta radość. To mój drugi dzień, źle spałam, ale idę. Nie poddaję się, choć mąż zapewnia, że w każdej chwili może po mnie przyjechać. Nie poddam się jednak tak łatwo - zapewniła z determinacją pani Krystyna, która 6. dnia pielgrzymowania nadal była na szlaku.

Takich historii i opowieści jest niezliczona ilość. Każdy idzie ze swoim bagażem, nie tylko fizycznym, każdy oczekuje innych rezultatów w swoim życiu, jednak wszyscy pomimo różnic, zmierzają w jednym kierunku. I ten cel z roku na rok ich jednoczy.

PM

Polecieli do Lizbony

SIEDLCE

Światowe Dni Młodzieży to wydarzenie przyciągające wiernych z całego świata.

Pomysł Jana Pawła II zakorzenił się w tradycji Kościoła już od roku 1984. Światowe Dni Młodzieży to międzynarodowe spotkania młodych całego świata, którzy razem ze swoimi katechetami, duszpasterzami, biskupami i Papieżem gromadzą się w jednym miejscu, by wyznaczyć wiarę w Jezusa Chrystusa.

Celem tego wydarzenia jest przeżycie wielkiej wspólnoty Kościoła Powszechnego, słuchanie Słowa Bożego, spotkanie innych młodych wiernych Kościoła, a głównym celem jest sprawowanie sakramentów Pokuty i Eucharystii oraz radosne głoszenie Dobrej Nowiny. Podczas ŚDM często wśród wiernych zawiązują się znajomości, które młodzi pielęgnują przez wiele lat.

Również wierni z naszej diecezji wyruszyli w tym roku do Lizbony. Z początkiem sierpnia Polacy tłumnie zjawiali się w Lizbonie, jednak podróż naszych diecezjan rozpoczęła się wcześniej. Najpierw odkrywali piękne Porto i, jak relacjonują:

- Odkrywamy te piękne miejsce nad oceanem w diecezji Porto później w Lizbonie, ale przede wszystkim poznajemy

ludzi wiary. Szczególnie dojmującą chwilą jest spotkanie przy jednym wspólnym stole z ludźmi dotąd nieznanymi. Zaufali nam, bo kochają Boga i ludzi. Tych ludzi, których łączy ta jedna wiara. Niesamowite! - komentuje ks. Grzegorz Lisiecki, duszpasterz KSM Diecezji Siedleckiej.

Zaraz po Porto nadszedł czas na inne miasta, które zwiedzili w drodze do Lizbony.

Przez ostatnie dni po śniadaniu rozpoczynaliśmy dzień od Eucharystii z naszymi organizatorami. Po niej poznawaliśmy kulturę i miejsca święte lokalnej parafii w Sermonde. Od południa przejeżdżaliśmy do Porto, gdzie dla pielgrzymów przygotowano mnóstwo eventów. Każdy mógł wybrać coś dla siebie. Od zwiedzania przez liczne koncerty, iluminacje świetlne w kościołach, aż do modlitwy Teize i adorację w majestycznych kościołach Porto. Wreszcie! W dniu wczorajszym udało nam się dotrzeć do upragnionej Fatimy! Bogu dziękujemy za życzliwość ludzi z Sermonde, którzy zechcieli zaopiekować się nami o transport. Oni są niezwykli, Bóg zapłać. W Fatimie sprawowaliśmy Eucharystię w kilku językach i z ogromną ilością wiernych różnych krajów. U Maryi zawieźliśmy wszystkich was kochani naszą całą parafię wszystkie rodziny. Intencje, które przekazaliście do modlitwy złożyliśmy u stóp Maryi w miejscu obja-

wień i w modlitwie różańcowej - podaje ks. Grzegorz.

Jednak celem była Lizbona i wspólna międzynarodowa modlitwa, której doświadczenie buduje każdego wiernego.

Niezwykłym naszym doświadczeniem, jest wspólna modlitwa. Na Eucharystii razem słyszymy „Ojciec Nasz” jednocześnie mówione różnymi językami. Zapewne takiej uczty możemy spodziewać się w niebie. Jesteśmy bardzo szczęśliwi ale i podekscytowani, bo jeszcze wiele dni przed nami.

Uroczystości w Lizbonie to Msza otwarcia, przeżywana w sposób emocjonalny przez wielu wiernych. Zawijazanie wspólnoty, wspólne modlitwy, ale nie tylko. Światowe Dni Młodzieży to przede wszystkim radość i wspólne uwielbienie - również za pomocą śpiewu i muzyki. Lizbona 2023 to czas na modlitwę, rozmowę, wyznawanie wiary, ale również zabawę i liczne koncerty. Centralne spotkanie młodych odbywa się w Lizbonie, jednak równoległe, wiele spotkań odbywa się w poszczególnych miastach świata, ponieważ nie wszyscy mogą dotrzeć do punktu centralnego corocznych wydarzeń.

Trzy grupy z diecezji siedleckiej, które wzięły udział w wydarzeniach liturgicznych w Lizbonie, to łącznie 150 osób zrzeszonych w różnych stowarzyszeniach i organizacjach katolickich.

PM



**ŻYCIE
SIEDLECKIE**

Garwolin | Sokółki Podl. | Węgrów | Minsk Maz. | Łasków | Łosice

ADRES REDAKCJI: 08-110 Siedlce, ul. Katedralna 7
tel. 795 541 362, 25 692 79 77
email: redakcja@zyciesiedleckie.pl
www.zyciesiedleckie.pl

BIURO I SEKRETARIAT: Sylwia JELONEK,
tel. 795 541 362, email: biuro@zyciesiedleckie.pl

REDAKTORZY: Paulina MONTEWKA,
Iwona DĄBROWSKA, Kamil UŁASIUK, Paulina ARTYCH

BIURO REKLAMY: Sylwia JELONEK tel. 795 541 362, email: reklama@zyciesiedleckie.pl

WYDAWCA: Życie Siedleckie Sp. z o.o., 08-110 Siedlce, ul. Katedralna 7,
NIP 821-256-19-19, REGON 141767330, Sąd Rejonowy dla M. St. Warszawy
w Warszawie XIV Wydział Gospodarczy, Wydział Rejestrowy, Nr KRS 0000324594,
konto bankowe: Bank Spółdzielczy w Siedlcach 89 9194 0007 0026 8527 2000 0010.

PRENUMERATA: RUCH S.A. i Poczta Polska S.A.

DRUK: Drukarnia ZPR Media ul. Jubilerska 10A, 04-190 Warszawa

Redakcja zastrzega sobie prawo do redagowania i skracania tekstów. Za treść reklam/ogłoszeń/tekstów płatnych redakcja nie odpowiada.

Redaguje: Iwona Dąbrowska
m@il: promocja@zyciesiedleckie.pl
tel. 502 284 911
www.zyciesiedleckie.pl

Życie Siedlec

Wyruszyli oddać hołd i pamięć

SIEDLCE

8 sierpnia z 18. batalionu Dowodzenia w Siedlcach wyruszył I Rajd Rowerowy Weteranów, tym samym oddając hołd poległym żołnierzom i ich rodzinom z Polski i krajów sojuszniczych.

Uroczystości rozpoczęły się na placu 18. Dowodzenia w Siedlcach, gdzie odegrany został hymn Polski i USA, a następnie odprawiono uczestników wydarzenia błogosławieństwem i modlitwą. W liczącą około 550 km trasę wyruszyło blisko 60 uczestników I Rajdu Rowerowego Weteranów. Dystans ten zamierzają pokonać w pięć dni, codziennie przejeżdżając od 100 do 110 km. Ideą przedsięwzięcia jest upamiętnienie żołnierzy, którzy polegli na misjach i operacjach wojskowych poza granicami państwa.

Trasa rajdu prowadzi przez: Siedlce, Terespol, Chełm, Hrubieszów, Zamość, Stalową Wolę do Rzeszowa, gdzie 12 sierpnia planowane jest zakończenie.

Ludzie, którzy zdecydowali się oddać hołd, to polscy i amerykańscy żołnierze, członkowie Gwardii Narodowej stanu Illinois, przedstawiciele amerykańskiej fundacji Gold Star Mission oraz Stowarzyszenia Rodzin Żołnierzy Poległych „Pamięć i Przyszłość”, weterani poszkodowani, a także uczniowie Branżowej Szkoły I Stopnia im. Weteranów Działów poza Granicami Państwa we Włoszakowicach.

Jedną z uczestniczek rajdu jest Małgorzata Wilczyńska ze Stowarzyszenia Rodzin Żołnierzy Poległych „Pamięć i Przyszłość”, która w ubiegłym roku na zaproszenie amerykańskiej fundacji Gold Star Mission, zrzeszającej rodziny poległych, wzięła udział w podobnym rajdzie, który odbył się w USA. Przejechała wówczas 400 km.

– Nie powiedziałam wówczas o tym nikomu, ale wraz z synem Jędrzejem jechaliśmy dla mojego męża, mjr. Mirosława Wilczyńskiego, szefa sekcji techniki lotniczej w 1 Brygadzie Lotnictwa Taktycznego w Świdwinie, oraz pozostałych 19 lotników, którzy 23 stycznia 2008 roku zginęli w katastrofie wojskowego samolotu CASA-C-295M w Mirosławcu. Chciałam w ten sposób uczcić zbliżającą się 15. rocznicę ich śmierci – opowiada.

Dziś jedzie, aby podtrzymać pamięć o żołnierzach, którzy służyli ojczyźnie i nie powrócili do swoich domów.

Na trasie uczestnicy odwiedzą także groby polskich żołnierzy poległych podczas służby poza granicami państwa.

– W zeszłym roku nasze stowarzyszenie brało udział w Rajdzie Pamięci Poległych Żołnierzy Amerykańskich w Stanach Zjednoczonych i stąd narodził się pomysł organizacji takiego rajdu u nas w Polsce – mówiła Lidia Kordasz-Garniewicz, prezes Stowarzyszenia Pamięci Poległych Żołnierzy „Pamięć i Przyszłość”.

Organizatorami Rajdu Rowerowego Weteranów są: Centrum Weterana Działów poza Granicami Państwa, Dowództwo Generalne Rodzajów Sił Zbrojnych, 18 Dywizja Zmechanizowana, Stowarzyszenie Rodzin Poległych Żołnierzy „Pamięć i Przyszłość” oraz Branżowa Szkoła I Stopnia im. Weteranów Działów poza Granicami Państwa we Włoszakowicach.



Wyruszyli, aby oddać hołd i pamięć bohaterom wojennym.



Orkiestra wojskowa odegrała hymny Polski i USA.



Uczestnicy rajdu do pokonania mają 550-kilometrową trasę.

„A u sąsiada tam kapela gra...”

**GMINA
WIŚNIEW**

6 sierpnia na Skwerze 600-lecia w Wiśniewie odbył się XVII Mazowiecki Festiwal Kapel Ludowych pn. „Pod Siedlcami w Wiśniewie”.

Wydarzenie miało charakter konkursu, w którym rywalizowały między sobą kapela ludowe i soliści z naszego regionu. Uroczystość rozpoczęła się od koncertu Zespołu Ludowego Wiśniewiacy „Poleczką powi-

talną”.

Do muzycznej rywalizacji stanęło 7 kapel i 8 solistów.

Jury w składzie: Wojciech Ciekot, Beata Pasztor i dyrektor GOK-u w Wiśniewie Paweł Ksionek ostatecznie stwierdziło, że Grand Prix XVII Mazowieckiego Festiwalu Kapel Ludowych „Pod Siedlcami w Wiśniewie” otrzyma Kapela Szwagry Band z Łukowa w składzie: Jan Durka, Adam Kowalczyk, Stanisław Zarzycki i Sławomir Szczygalski. Na miejscu drugim znalazła się grupa Janusza Ptasńskiego z Wielgolasu, a podium zmknął zespół ludowy Kapela Okrzejacy z Łukowa.

W kategorii występów indywidualnych pierwsze miejsce

zdołał łukowianin Tadeusz Matysiak za „Polkę bez kłopotów”, a drugie miejsca powędrowało do Ryszarda Boruca z Domanic za „Polkę Zakopiankę” i „Marsz Radości” oraz ex aequo Janusza Ptasńskiego z Wielgolasu za ludowe utwory na akordeonie.

Wygrwane polki i oberki aż porwały nogi do tańca.

W programie nie zabrakło także stoisk ludowych, miejsca na wspólną potańcówkę oraz biesiadę. Oprócz tego było także wiele atrakcji dla dzieci: Animekbus, dmuchańce, zabawy, wata cukrowa czy popcorn.

Kultywowanie tradycyjnych pieśni i melodii jest częścią na-



Kultywowanie tradycyjnych pieśni i melodii jest częścią naszej historii, o którą powinniśmy dbać.

szej historii, o którą powinniśmy dbać i szanować. Nauka na tego typu instrumentach

powinna być przekazywana z pokolenia na pokolenie. Organizatorem wydarzenia

była Gmina Wiśniew oraz Gminny Ośrodek Kultury w Wiśniewie.

ID

Korczew dla Niepodległej zaskoczył

KORCZEW

Słoneczna niedziela w Korczewie rozpromieniła twarze wielu nie tylko za sprawą pogody.

Na ten dzień organizatorzy wydarzenia „Korczew dla niepodległej” zaplanowali mnóstwo atrakcji, które miały przyciągnąć mieszkańców i turystów do malowniczego terenu przesiąkniętego nadbużańskim klimatem.

Harmonogram imprezy jest zaplanowany tak, aby każdy znalazł coś dla siebie. Są atrakcje dla dzieci, są pokazy jazdy konnej dla miłośników zwierząt, są stoiska z pysznymi przekąskami dla lubiących pojeść, zaplanowaliśmy także różnorodne koncerty dostosowane dla różnych grup wiekowych, a również to, co podobało się mieszkańcom rok temu, czyli występ pięknych pań, które pokazały jak wygląda prawdziwy latynoamerykański taniec. „Korczew dla niepodległej” to wydarzenie dla ciała i dla ducha, każdy znajdzie coś dla siebie - zapewniał na początku wydarzenia wójt gminy Sławomir Wasilczuk.

Tereny zielone w okolicy pałacu przyciągnęły spragnionych zabawy, ale również osoby zainteresowane sytuacją panującą w pałacu w Korczewie czy przynależącej do niego Syberii, która

była otwarta dla zwiedzających. Na terenie przy pałacu odbyły się widowiskowe pokazy jazdy konnej połączonej z płonącym tańcem, które wywoływały liczne zdumienie przybyłych obserwujących. Było mnóstwo stoisk, a wśród nich rękodzieła i grupy historyczne zachęcające do średniowiecznych zabaw. Nie zabrakło zespołów ludowych, które zachęcały do wspólnego tańca i zabawy.

W tym roku szczególnie połączyliśmy siły z Pałacem w Korczewie, aby przypomnieć jego czarne karty historii i zachęcić wszystkich do odwiedzenia murów, które uchroniły się przed pożarem. Mieszkańcy i turyści mogą zwiedzić Oranżerię i Syberię, które oczekują na ponowne zainteresowanie - dodał wójt Wasilczuk.

Największym jednak zainteresowaniem zebranych uczestników wydarzenia cieszył się kolorowy, pełen dobrej energii i brazylijskiego klimatu korowód, który tanecznym krokiem poprowadzili Ritmo Bloco i Carnival Stars. Każdy z uczestników mógł poczuć się jak na zabawie w Rio de Janeiro i spróbować swoich sił w ruchach samby.

Po gorącym klimacie samby na roztańczonych gości czekał występ zespołu Kardamon, który zaprezentował swoje utwory z najnowszej płyty. A na koniec coś, co przyciągnęło licznie fanów, czyli występ Michała Szczygła.

PM



Wolus

**EKOLOGICZNY ŚRODEK
POPRAWIAJĄCY JAKOŚĆ GLEBY**

SPRZEDAŻ!

Produkt wytwarzany jest z selektywnie zbieranych odpadów zielonych oraz biodegradowalnych.

- Wzbogaca glebę w substancje organiczne i składniki pokarmowe,
- Wpływa korzystnie na właściwości fizyczne, chemiczne i biologiczne gleb,
- Dostarcza naturalnej mikroflory, zwiększając odporność roślin na patogeny,
- Zwiększa pojemność wodną i sorpcyjną gleb, umożliwiając wzrost roślin nawet na glebach ubogich (nieużytkach) oraz zdegradowanych.



Zakład Utylizacji Odpadów Sp. z o.o. Instalacja Komunalna w Woli Suchożebrowskiej
Ul. Sokołowska 2, 08-125 Suchożebry, tel. **25 621 07 56**

Wspominają wyprawę po Kolumbii

SIEDLCE/ ŚWIAT

Nasza siedlecka rodzina, która życie w mieście zamieniła na podróż jachtem, tym razem wspomina przygodę w Kolumbii.

Jest to opowieść o Kolumbii, którą odkryli na swój sposób.

Docieramy do Cartagena de Indias w Kolumbii. Po trzydniowej podróży dopływamy w nocy. Decydujemy się rzucić kotwicę blisko wejścia i poczekać, aż zrobi się jasno, i przy okazji chcemy trochę odpocząć. Po niespełna godzinie podплыnęła do nas łódka z pobliskiej platformy z zapytaniem, czy nie potrzebujemy pomocy i dlaczego tu stanęliśmy. Wyjaśniliśmy, że jesteśmy pierwszy raz i woleliśmy poczekać, aż zrobi się jasno. Miejscowi upewnili nas, że nie mamy się czego obawiać i wąskie wejście jest bezpieczne. Z daleka miasto wyglądało jak ze zdjęć z Nowego Jorku. Pełne wysokich drapaczy chmur. Dawno nie widzieliśmy cywilizacji w takim wymiarze. Obszerna zatoka Boca Grande, na środku której stoi posąg Matki Boskiej. Zdecydowaliśmy się rzucić kotwicę przy pobliskim porcie, gdzie stało większość jachtów. Nie wiedzieliśmy, czego się spodziewać po kolumbijczykach i tym miejscu.

Opisy widoków i horyzontu zachwycają, jednak, jak się okazuje, Kolumbia to nie tylko piękne widoki, ale także mieszkańcy, którzy również zaskoczyli Martynę i jej rodzinę.

Wiedzieliśmy, że musimy udać się do urzędu, aby zarejestrować nasz pobyt, i tak też próbowaliśmy zrobić. Zrzuciliśmy nasze rowery na brzeg i udaliśmy się w kierunku urzędu. Szybko okazało się, że jazda rowerem po tym mieście to jakieś nieporozumienie. Osoba dorosła jest w stanie sobie poradzić, ale puszczenie dzieci na te szalone ulice pełne motorów to istne

szaleństwo. Dotarliśmy jedynie do lokalnej pizzerii i supermarketu. Ceny wydawały się w zasadzie zadowalające, choć nie tak jak na Dominikanie. Miejscowi wytłumaczyli nam, że to miasto jest najbardziej turystycznym miastem z wszystkich miejsc w Kolumbii i że jest tutaj bardzo drogo.

Jak wyglądały sprawy urzędowe w Kolumbii? Czy można załatwić sprawy samodzielnie?

Następnego dnia udałem się do Urzędu ze starszym synem. Na miejscu urzędnik wytłumaczył, że sam nie mogę nic zrobić, że muszę zatrudnić agenta, który w moim imieniu będzie załatwiał moje interesy. Koszt wynajęcia takiej osoby to 400 dolarów, a jeśli się dobrze potargujesz - 150. Na szczęście mój płynny hiszpański pozwala mi na nienabrnięcie się na zagrywki Kolumbijczyków. Podziękowałem i poszedłem. Zdecydowałem się napisać do Ambasady Polskiej w Kolumbii. Okazało się, że do 11 dni nie potrzebujemy składać żadnych dokumentów o wizy turystyczne. Zdecydowaliśmy się skorzystać z tej opcji. Wysłaliśmy skany naszych paszportów i dokumenty jachtu. Mogliśmy spokojnie skupić się na zwiedzaniu i poznawaniu kultury w Cartagenie.

Jak wygląda miasto, które wybraлиście na Waszą wycieczkę?

Miasto okazało się niesamowicie interesujące. Po jednej stronie nowoczesne wieżowce, po drugiej bardzo kolorowa, historyczna starówka w kolonialnym stylu. Kilka dni spacerowaliśmy wąskimi uliczkami pełnymi murali czy wiszących parasoli i wypełnionymi stoiskami z lokalnymi produktami. Kupiliśmy dzieciom upragnione kapelusze. Zatrzymywaliśmy się co chwilę, żeby ugasić pragnienie czy skosztować lokalnych produktów. Spacerowanie z dziećmi nigdy nie należy do najłatwiejszych - zatrzymują się co chwilę, żeby popatrzyć czy dotknąć czegoś nowego. W centrum miasta znajdował się maleńki park, w którym wesołe małpki skaka-



ły po gałązkach. Okazało się, że to nie koniec atrakcji. Chłopak sprzedający lody pokazał nam również dwa wiszące leniwece. Pierwszy raz widzieliśmy to zwierzę z bliska. Miasto ma bardzo ciekawą historię. Pełne jest zaułków, zakątków, sklepów, ciekawych ludzi. Niestety rzuca się w oczy również bieda, żebracy. Przed sklepami ustawiają się dzieci, które za pomoc w przeniesieniu zakupów oczekują zapłaty. Jedno rodzeństwo pomogło nam zapakować nasze zakupy. Okazało się, że nie chodzą do szkoły i nie wiedzą, gdzie jest Polska. Po tygodniowym pobycie w Kartaginie postanowiliśmy ruszyć dalej.

Dokąd udaliście się tym razem?

Wąski szlak pomiędzy bojami prowadził do Boca Chica, gdzie znajdowała się XVI-wieczna fortyfikacja. Było już późno, dlatego zdecydowaliśmy się rzucić kotwicę i poczekać do rana ze zwiedzaniem. Z samego rana, tuż po 7.00, razem z dziećmi opłynęliśmy naszym diinghy fortyfikację. Po-

nieważ lubię takie obiekty, zdecydowałem się wpłynąć w każdy zakamarek. Udało nam się wpłynąć do środka pomiędzy potężnymi murami. Ze środka z lochów dochodziły dźwięki nietoperzy. Po wypłynięciu zostawiliśmy dinghy przy molo, gdzie już czekali lokalni przewodnicy, którzy rozchwytywali każdego, kto chciał posłuchać za przysłowiową złotówkę. Nasz przewodnik bardzo ciekawie opowiadał o tym miejscu, jak w XVI wieku Anglicy zaatakowali panujących na tym terenie Hiszpanów. Po oględzinach tego wyjątkowego miejsca wróciliśmy na jacht i zdecydowaliśmy się popłynąć w stronę Islas Rossario. Tam rzuciliśmy wieczorem kotwicę i spędziliśmy dwa dni. Jeszcze wtedy nie wiedzieliśmy, że w tym miejscu dojdzie do chyba najbardziej przykrego zdarzenia w naszej dotychczasowej podróży.

Co takiego wydarzyło się w drodze na Islas Rossario?

W trakcie śniadania mijaliśmy zabawnie wyglądającą łódka. Z daleka wyglądała jak łódź

podwodna, jednak moja żona klóciła się, że na pewno nie, więc wskoczyliśmy do pontonu, żeby sprawdzić. Oczywiście miała rację - okazało się, że to łódź dowożąca wodę na wyspę. Ruszyliśmy dalej w celu obejrzenia wyspy. Okazała się bardzo piękna i wyjątkowa. Zrobiliśmy wiele pięknych zdjęć. Martyna z dziećmi wróciła na jacht, a ja udałem się do pobliskiej wioski zrobić zakupy. Po drodze spotkałem Polaków, którzy przyjechali na weekend. Takie spotkania zawsze cieszą, dlatego zaprosiłem gości do nas na jacht. Dzień był taki piękny, że nie spodziewaliśmy się zmiany pogody. Pod wieczór bardzo mocno zaczęło wiać, a my musieliśmy odstawić gości na ląd. Momentalnie zrobiło się ciemno. Postanowiłem popłynąć sam z gośćmi. W trakcie powrotu na wysokości jachtu boczna fala wywaliła mnie do wody. Próbowałem dopłynąć i złapać ponton, jednak uciekał mi z dużą prędkością. Szybko opadłem z sił i zorientowałem się, że nie dopłynę pod wiatr i prąd z po-

wrotem na jacht. Na szczęście żona z córką zauważyły światło latarki w wodzie i podniosły alarm. Córka z kapokiem i liną skoczyła do wody i ściągnęły mnie na jacht. Byłem zupełnie wyczerpany. Mogło się to skończyć bardzo źle.

Cóż za odwaga i determinacja! Brawo dla córki! Jak skończyła się ta historia?

Nasz ponton odpłynął wraz z silnikiem i wszystkimi naszymi butami. Wokół nas nie było nikogo, zupełna ciemność i rafa. Przyszło nam do głowy, żeby odpalić silnik i gonić go po nocy jachtem. Jednak zdecydowaliśmy się odpuścić. Byłem zbyt wykończony i mogłem narazić cały jacht na ryzyko wypłynięcia na rafę. Rano wypłynęliśmy w stronę Panamy, rozglądając się uważnie i rozpytując załogi mijanych statków, czy nie widziały naszego pontonu. Niestety przepadł. Tym niemniej akcentem skończyliśmy wizytę w Kolumbii.

Dalsze losy rodziny już nie-
długo.

PM



Ze wsparciem dla kół gospodyń

POWIAT SIEDLECKI

Wicestarosta siedlecka Małgorzata Cepek od kilku dni odwiedza lokalne Koła Gospodyń Wiejskich w celu bliższego zapoznania się z ich działalnością i poznaniu ich potrzeb.

Czas spędzony z działaczkami to przede wszystkim rozmowy o historii danego Koła czy planach na najbliższą przyszłość. Wiele z nich prowadzi kroniki, w których uwieczniają swój dotychczasowy dorobek. Z dumą prezentowały swoje dotychczasowe osiągnięcia i liczne nagrody. Na co dzień także wspierają akcje charytatywne, przygotowując pyszne potrawy lub organizując kiermasze, z których środki pieniężne przekazują dla potrzebujących.

Dzięki takim spotkaniom

i rozmowom przy ciastku i kawie czują się ważne i dostrzeżone przez władze samorządowe.

Cieszymy się, że pani Małgosia odwiedza KGW okazując tym samym to, że widzi nas docenia. Niby to nic takiego, zwykła rozmowa, a daje nam motywację do kolejnych działań - mówiła jedna z uczestniczek spotkań.

W większości KGW reprezentują kobiety, ale nie brakuje też mężczyzn, którzy dzielnie je wspierają przy organizacji wydarzeń piknikowych czy festynów. Praca, wspólne zajęcia poprzez gotowanie, rękodzieło czy śpiew to doskonała okazja do dobrej integracji, okazji do spotkań. W dzisiejszych czasach przy takim będzie życia wspólne chwile są na miarę złota.

Najważniejsza jest satysfakcja, radość i duma ze swoich dzieł czy dokonań.

Jak do tej pory wicestarosta odwiedziła 12 miejscowości z terenu powiatu siedleckiego m.in. z gminy Skórzec, Wodyń, Wi-

śniewa czy Domanic, a przed nią jeszcze wiele spotkań i rozmów.

Jednym z zadań każdej jednostki samorządu terytorialnego jest promocja. Każda inicjatywa służąca mieszkańcom powiatu siedleckiego powinna być promowana i pokazywana na zewnątrz. Dlatego jako wicestarosta powiatu chcę pokazać i wypromować piękną i bardzo pożyteczną ideę działalności Kół Gospodyń Wiejskich z terenu naszego powiatu. Planuję odwiedzić w miarę możliwości wszystkie Koła Gospodyń Wiejskich żeby zapoznać się z historią ich powstania, pokazać dokonania i przekazać doświadczenia koleżanek i kolegów z innych kół. Dotychczasowe wizyty pokazują, jak pożyteczną rolę w społeczności wiejskiej odgrywają te organizacje. Przyczyniają się przede wszystkim do integracji międzypokoleniowej społeczności lokalnej poprzez pracę i wspólne spędzanie czasu. Z ogromną przyjemnością i satysfakcją i podziwem przyglą-



Panie z Kół Gospodyń Wiejskich w Wiśniewie pięknie prezentują się w czerwieni.

dam się jak rozwija się działalność Kół Gospodyń Wiejskich na terenie powiatu siedleckiego. Jako wicestarosta powiatu siedleckiego i zarazem mieszkaniec powiatu deklaruję moje

wsparcie dla Kół Gospodyń Wiejskich w podejmowanych przez Nie inicjatywach. Życzę wszystkim Paniom jak również Panom zaangażowanym w działalność KGW wiele satys-

fakcji i radości z pracy na rzecz waszych wspólnot. Niech wasze dzieła zbierają coraz lepsze owoce - mówiła wicestarosta siedlecka Małgorzata Cepek.

ID

Słonecznikowe selfie zmorą rolników

POWIAT SIEDLECKI

Moda na zdjęcie w słonecznikach przemieniło życie rolnika w koszar.

W ostatnim czasie, po fali zdjęć na polu rzepakowym czy lawendowym, przyszedł czas na słoneczniki. Media społecznościowe są wręcz zalewane pięknymi zdjęciami modeli w tych żółtych kwiatkach. Wszystko wspaniale wygląda na ekranie telefonu czy aparatu, tylko co na to sami rolnicy?

Pan Damian jest mieszkańcem jednej z podmiejskich wsi i ma około 20 ha pola słonecznika. Wycieczki ludzi, jakie od kilku tygodni pojawiają się przy jego działkach, aby zrobić sobie fajne zdjęcie, zaczęły rolnika denerwować.

-To już przestało być zabawne. W tamtym roku miałem zasiany rzepak i robił selfie z nim, teraz słonecznik i znów to samo. Dla mnie to nic przyjemnego pilnować pola i przeganiać z nim ludzi. Nie czerpię radości z tego, że muszę kogoś poprosić o opuszczenie plantacji. Nigdy nie byłam konfliktowym człowiekiem. Z początku były to jednostki, więc nie zwracałem szczególnej uwagi, ale jak w weekendy zaczęły pojawiać się już grupy ludzi, które bez opamiętania i większej uwagi na rośliny biegły wzdłuż pola tylko po to, aby mieć super focię, nerwy mi puściły...To jest moja ciężka praca, moje pieniądze i coś, co ci, którzy teraz biegają i niszczą, będą zapewne kupowali w sklepie np. w postaci oleju - mówi gospodarz.

Wiele osób uważa, że rolnik przesadza i nic takiego się nie



Pole słonecznikowe.

dzieje. „Przecież całego pola mu nie wydepczą - bez przesady...” - mówi jedna z młodych osób, mieszkających niedaleko pana Damiana.

Jednak ci, którzy sami prowadzą gospodarstwo, są tego samego zdania co rolnik.

- Pole to jest pole, tu rośnie ziarno, z którego ma powstać chleb czy inny produkt spożywczy. To jest dar Boży. Ludzie to już całkowicie pogłupieli z tym byciem popularnym w sieci i posiadaniem tych obserwujących czy lajków... Zapomnieli o wartościach i tym, że należy szanować to, co natura nam daje - relacjonuje starszy pan.

Właściciel słonecznikowego pola ma także żal do ludzi, że nawet nie zapytają go o zgodę na wejście na jego teren. W rozmowie podkreśla, że jeśli to on by się tak zachowywał w stosunku do osób, które wchodzi na jego pola, też nie byłyby one zadowolone.

- Ludzi nawet nie interesuje, czyje jest to pole. Zatrzymują się i biegną przed siebie. Jeśli chciałbym wycieczki na swoim polu, to bym nie przeznaczał słonecznika pod produkcję, tylko organizował dni otwarte

wejścia na pole i pobierał opłaty, tak jak to robią farmerzy poza granicami naszego kraju. Do tych, co uważają, że przesadzam, jeszcze raz kieruję słowa: roślina naruszona przez człowieka w okresie dojrzewania podlega uszkodzeniu i grozi jej uschnięcie bądź spadek wartości. Czy naprawdę zaistnienie w mediach z pięknym zdjęciem jest ważniejsze od produktu, który jest potrzebny na co dzień? - podkreśla bezsilnie pan Damian.

Podczas rozmowy cały czas zaznacza, że to on ponosił wszystkie koszty związane z przygotowaniem pola, zasiewem i dbaniem o to, aby był z niego plon. To, co i ile zbierze będzie równało się także z tym, ile zarobi pieniędzy. Praca na roli i jej dochód jest jedynym źródłem dochodu z jakiego utrzymuje się on i jego rodzina. Zwraca się więc z prośbą o przemyślenie zachowania i nie niszczenie czyjejś własności. Bez względu na to czy to jest jego pole czy kogoś zupełnie innego warto zastanowić się nad takim zachowaniem i dostosować się do przysłowia: „Nie czyni drugiemu, co Tobie nie miłe”. ID

Minister w Siedlcach

SIEDLCE

5 sierpnia szef MON spotkał się z żołnierzami 18 Dywizji Zmechanizowanej, która stanowi ważny element systemu obronnego kraju.

Siedlce to ważne miejsce na mapie naszego bezpieczeństwa i bezpieczeństwa wschodniej flanki NATO. Jednym z głównych zadań tej jednostki jest obrona wschodniej części Polski. Jak zaznaczał szef MON, dywizja budowana jest na wzór dywizji amerykańskich. Wyposażona jest także w najnowocześniejszy sprzęt, w tym amerykańskie czołgi Abrams i koreańskie wyrzutnie Chunmoo.

-W ramach 18 Dywizji Zmechanizowanej jest 1 Warszawska Brygada Pancerna, która już posiada amerykańskie czołgi Abrams. Niedługo do 18 Pułku Artylerii, który w przyszłym roku zostanie powiększony do poziomu brygady, trafi artyleria rakietowa: koreańskie wyrzutnie rakietowe o zasięgu do 300 kilometrów posadowione na polskich Jelczach. To ważne, bo jak widzimy z doświadczeń ukraińskiej artylerii rakietowej odgrywa kluczową rolę na polu walki. W związku z tym,



Wizyta szefa MON-u w Siedlcach.

po 18 latach przerwy do Wojska Polskiego wracają jednostki artylerii rakietowej i to się dzieje właśnie teraz.(...) - zaznaczył szef MON.

Minister zwrócił uwagę, że obecność żołnierzy Wojska Polskiego na wschodzie Polski jest cały czas wzmacnia, poprzez m.in. tworzenie jednostek wchodzących w skład 18 Dywizji Zmechanizowanej oraz Wojsk Obrony Terytorialnej. Podkreślił również, że gdyby Wojsko Polskie zniknęło z mapy Siedlec, to byłoby to dużym zagrożeniem dla całej naszej Ojczyzny.

-Likwidacja jednostek na wschód od Wisły była wyraźnym sygnałem pokazującym,

że Polska jest rozbrajana, ale to już jest historia. My konsekwentnie budujemy siłę Wojska Polskiego - zaznaczył minister M. Błaszczak.

Wizyta ministra obrony narodowej Mariusza Błaszczaka w Dowództwie 18 Dywizji Zmechanizowanej była okazją do przedstawienia postępów prac i dalszych planów rozbudowy infrastruktury jednostki. Dowódca dywizji gen.dyw. Arkadiusz Szkutnik podczas krótkiej odprawy zapoznał szefa MONu ze stopniem dotychczasowej realizacji inwestycji w Siedlcach. To wszystko dla poprawy warunków pełnienia służby i zwiększenia jej atrakcyjności. MAT.OPRAC. ID



Siedlecka jednostka zmienia swoją infrastrukturę.

Redaguje: Paulina Artych
m@il: redakcja@zyciesiedleckie.pl
www.zyciesiedleckie.pl

Życie Siedlec

Lepiej znaczy gorzej?

SIEDLCE

Z powodu objazdów związanych z remontem ul. Starowiejskiej kierowcy muszą szukać sposobów na sprawniejszy przejazd w tamtejszych okolicach.

Stąd też w ostatnim czasie odcinek ul. Królowej Jadwigi stał się jedną z dość mocno obleganych tras. Niestety obecny stan tej polnej drogi pozostawia wiele do życzenia. Nierówna nawierzchnia, gruz budowlany, dziury... Na to wszystko już od dawna uskarżają się kierowcy.

Na początku sierpnia Wydział Dróg zdecydował się na utwardzenie tej trasy.

- Droga została wyrównana i po części pokryta materiałem,



Miało być lepiej, a wyszło jak zwykle?

który zasypał te doły. Prawdopodobnie będziemy jeszcze prowadzić prace, mające na celu wyrównanie bardziej tej nawierzchni walcem, ale na ten moment jest to tyle - informuje Wojciech Cylwik, naczelnik Wydziału Dróg Urzędu Miasta

w Siedlcach.

Czy jest lepiej? Kierowcy są nieco innego zdania.

- Jeździ się jeszcze gorzej niż wcześniej. Przejazd jest po prostu fatalny. Miasto powinno już przed remontem Starowiejskiej przygotować się na to, że ruch

przeniesie się w to miejsce i coś z tym zrobić. Dramat - komentuje jeden z naszych czytelników.

Wszystko wskazuje na to, że miało być lepiej, a wyszło jak zwykle...

SIEDLCE

Najlepsi wśród najlepszych

Uczniowie siedleckiego „Prusa” znaleźli się w gronie najlepszych maturzystów w Polsce.

Jak informuje dyrektor I LO Aneta Woźnica, w X edycji Ogólnopolskiego Projektu „Matura na 100 procent” Fundacji „Zawsze Wart” oraz Centralnej Komisji Egzaminacyjnej Zuzanna Niewiadomska znalazła się w grupie 26 najlepszych maturzystów w Polsce i zdobyła tytuł laureatki, natomiast Maciej Zarzycki otrzymał tytuł finalisty. Gratulujemy i życzymy kolejnych sukcesów!

PA



To ogromne wyróżnienie zarówno dla uczniów, jak i samej szkoły.

Wakacje z książką

3 sierpnia w parku miejskim Aleksandria odbyły się zajęcia plenerowe dla dzieci „W krainie wierszy Juliana Tuwima”.

Panie z Miejskiej Biblioteki Publicznej w Siedlcach zaprosiły do wspólnej zabawy milusińskich, uczęszczających do przedszkola „Mali Artyści”. Spotkanie w altanie ogrodowej rozpoczęło od zaprezentowania krótkiej noty biograficznej Juliana Tuwima. Przeczytany został fragment książki Agnieszki Frączek „Rany Julek! O tym, jak Julian Tuwim został poetą”, po którym przedszkolaki odpowiadały na podchwytliwe pytania. Quiz okazał się przysłowiową bułką z masłem, ponieważ dzieci poradziły sobie świetnie i udzieliły bezbłędnych odpowiedzi. Najmłodsi wzięli również udział w inscenizacji teatralnej do wiersza „Rzepka”. Z niebywałą chęcią wcieliły się w postaci, usiłując z całych sił wyrwać tytułowe warzywo. Z kolei po wysłuchaniu utworu „Spóźniony słowik” wykonywali kolorowe bransoletki z motywem ptaków. Na zakończenie zajęć był także czas na przeglądanie książeczek z twórczością Tuwima.

OPRAC. PA



W zajęciach uczestniczyły dzieci z przedszkola „Mali Artyści”.

Z wizytą u siedleckich strażaków

SIEDLCE

Amerkańscy żołnierze Czwartej Brygady Wsparcia Sił Bezpieczeństwa gościli 2 sierpnia w Komendzie Miejskiej Państwowej Straży Pożarnej w Siedlcach.

Była to doskonała okazja do zainicjowania dalszej współpracy pomiędzy służbami ratowniczymi i wojskiem.

Podczas spotkania poruszone zostały liczne tematy takie jak: najczęściej występujące urazy pola walki oraz ratownictwo taktyczne, nastawione na tamowanie krwawienia, zaopatrywanie ran, udrażnianie dróg oddechowych, opiekę i transport po-

szkodowanych. Przedstawiono również asortyment przeznaczony do udzielania doraźnej pomocy na polach bitwy, w szpitalach polowych, a także podczas wypadków masowych i katastrof.

W wydarzeniu uczestniczyli:

strażacy z KM PSP w Siedlcach, przedstawiciele ochotniczych straży pożarnych z terenu powiatu siedleckiego, studenci kierunku ratownictwo medyczne UPH w Siedlcach oraz żołnierze 18. Dywizji Zmechanizowanej.

Czwarta Brygada Wsparcia Sił Bezpieczeństwa czasowo stacjonuje w 18. Dywizji Zmechanizowanej w Siedlcach, w ramach operacji wzmocnienia obecności sił NATO w Europie. Stałą siedzibą jednostki jest Fort Carson w Kolorado. MAT-INF/OPRAC. PA



Celem spotkania było zainicjowanie dalszej współpracy pomiędzy służbami ratowniczymi i wojskiem.

ZAKŁAD USŁUG BUDOWLANYCH
08-110 Siedlce, Żabokliki, ul. Korczewska 38
tel. 25 644 07 16 wew. 12
biuro@czarnocki.pl

- ZWYŻKI USŁUGI I WYNAJEM
- RĘBAK DO GAŁĘZI
- ZAMIATANIE PLACÓW
- PROFESJONALNE CZYSZCZENIE I MYCIE DACHÓW I ELEWACJI

Hurtownia materiałów budowlanych
Od fundamentów aż po dach
Siedlce · ul. Starzyńskiego 25
tel. 535 954 550

Elewacje i ocieplenia Stolarka okienna i drzwiowa Zagospodarowanie terenu Stan surowy Pokrycia dachu

OKNA | ROLETY | DRZWI | BRAMY

Autoryzowany punkt **DAKO**

Redaguje: Paulina Montewka
m@il: garwolin@zyciesiedleckie.pl
tel. 502 716 507
www.zyciesiedleckie.pl

Życie Garwolina

Tłumy na Festiwalu Etnograficznym

POWIAT GARWOLIŃSKI

Za nami II Festiwal Etnograficzny Powiatu Garwolińskiego w Miętym.

Mnóstwo atrakcji, wspaniała zabawa i rzesze mieszkańców i gości, którzy przybyli, by wspólnie poznawać i kultywować tradycje ziemi garwolińskiej, czyli kolejny Festiwal Etnograficzny uważamy za udany.

Na mieszkańców powiatu garwolińskiego i gości czekały wybitne specjały kulinarne Kół Gospodyń Wiejskich. Można było spróbować lokalnych smaków, podziwiać rękodzieło czy wysłuchać historii prosto z polskiej wsi.

W klimat ludowych tradycji wprowadziła zebranych gawęda Marii Bienias z Woli Koryckiej Górnej (gm. Trojanów). Nie zabrakło muzyki ludowej w wykonaniu KGW i zespołów śpiewających. Zaprezentowały się m.in. zespół z Gończyc (gm. Sobolew) i Koło Tańca Ludowego przy ZS nr 1 w Łaskarzewie.

To już tradycja, że podczas Festiwalu Etnograficznego Powiatu Garwolińskiego nastąpiło

wielkie rozstrzygnięcie konkursu kulinarnego dla Kół Gospodyń Wiejskich. Z 31 zgłoszeń wybrano 13 finalistów, których potrawy komisja degustowała podczas trwania festiwalu. Poznaliśmy zwycięzców tegorocznego konkursu na najsmaczniejszą potrawę z jabłkami „Regionalne i lokalne”. Finaliści otrzymali wyróżnienia po 300 zł. Trzecie miejsce (bon na 1000 zł) trafił do KGW w Trzciance (gm. Wilga) za musztardę jabłkową. Bon na 1500 zł odebrali członkowie KGW w Trojanowie za kaczkę z jabłkami. Zwycięstwo (bon na 2000 zł) KGW Borowie przyniosły bezglutenowe pierogi z jabłkami.

Podczas II Festiwalu Etnograficznego Powiatu Garwolińskiego wręczono wyróżnienia „Zasłużony dla Kultury Polskiej” Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego. Za zaangażowanie w upowszechnianie tradycji ludowej i ochronę lokalnego dziedzictwa kulturowego odznaczenie honorową przyznano, na wniosek starosty powiatu Mirosława Walickiego i senator Marii Koc, Marii Bienias, Jadwidze Krześniak i Zespołowi Ludowemu z Gończyc (gm. Sobolew). Odznaczenie wręczał szef Gabinetu Politycznego Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego Piotra Glinińskiego Kacper Sako-

wicz. Na tym nie koniec odznaczeń - Piotr Gliniński przyznał Srebrne Odznaki za opiekę nad zabytkami regionalistom, dyrektorowi Miejsko-Gminnego Ośrodka Kultury w Żelechowie Michałowi Sztelmachowi, regionalistom z Gończyc (gm. Sobolew) Kazimierzowi Paciorkowi, regionalistom z Garwolina Krzysztofowi Kotowi oraz wieloletniemu kustoszowi Muzeum im. Tadeusza Kościuszki w Maciejowicach Markowi Ziędalskiemu. W dowód uznania pracy dyplomy honorowe wręczono również dyrektorom ośrodków kultury działającym na terenie powiatu garwolińskiego.

Mnóstwo atrakcji czekało dla najmłodszych - bezpłatna strefa zabaw i edukacji, wielkie dmuchańce i nieco mniejsze kulki. Zabawy przy strefie dla dzieci poprowadziły animatorki. Powiatowy smok dla każdego dziecka znalazł coś słodkiego! Prócz tego nie zabrakło przejażdżki bryczkami, starych aut i motocykli.

Do tańca i wspaniałej zabawy porwał zespół z Limanowej Zespół TerazMy, a gwiazdą wieczoru był Zenon Martyniuk z Zespołem, który przyciągnął i porwał do tańca tłumy gości.

MAT. POWIAT GARWOLIŃSKI
OPRAC. PM



600 kilometrów w 40 minut

GARWOLIN

Tegoroczne obchody 600-lecia Garwolina to synteza wielu działań związanych z rocznicą.

Jednym z kolejnych przedsięwzięć związanych z obchodami jubileuszu była akcja sportowa, której celem było pokonanie 600 kilometrów - biegiem, marszem czy spacerem. Czy możliwe jest pokonanie takiego dystansu w 40 minut?

- Wyzwanie biegowe „600 km na 600 lat Garwolina” okazało się wielkim wydarzeniem integrującym lokalną społeczność. Nic tak nie jednocy jak wspólny cel, a ten udało się osiągnąć bar-

dzo szybko - informuje Justyna Dybcio z CSiK w Garwolinie.

200 osób podjęło wyzwanie zainicjowane przez Centrum Sportu i Kultury w Garwolinie oraz Stowarzyszenie Truchacz.pl i pokonało symboliczny dystans 600 km.

- Cel wydawał się trudny, ale udało się go zdobyć w ciągu dokładnie 39 minut i 4 sekund. Każdy przebył taki dystans, jaki mógł, a suma wszystkich wykonanych okrążeń wokół zbiornika retencyjnego dała właśnie 600 km - dodaje Justyna Dybcio.

Organizatorzy przewidzieli także dodatkowe atrakcje - koncert zespołu Żeglarze Portowi, animacje dla dzieci oraz ognisko.

OPRAC. PM



Strażacy ze wsparciem finansowym

GMINA PILAWA

Kolejne fundusze trafiły na działalność strażaków.

Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wod-

nej w Warszawie dofinansuje zadania strażackie również ochotników z gminy Pilawa. Strażacy ochotnicy otrzymają wsparcie finansowe na zakup sprzętu i wyposażenia, zakup nowych wozów ratowniczo-gaśniczych, aktywowanie i doposażenie młodzieżowych drużyn pożarniczych, a także termomodernizację strażnic, montaż od-

nawialnych źródeł energii oraz efektywnych źródeł ciepła.

Do jednostek OSP z powiatu garwolińskiego trafi łącznie 2 927 480,61 zł. Wśród nich znalazły się jednostki z terenu gminy Pilawa.

OSP Pilawa otrzyma 14 875 zł na zakup sprzętu i wyposażenia służącego do prowadzenia akcji ratowniczych i usuwania skut-

ków zakażeń.

OSP Gocław otrzyma 14 760 zł na aktywowanie i doposażenie Młodzieżowej Drużyny Pożarniczej.

OSP Lipówki otrzyma 14 400 zł na zakup sprzętu i wyposażenia służącego do prowadzenia akcji ratowniczych i usuwania skutków zakażeń.

OSP w Lipówkach otrzyma

środki w wysokości 23 400,00 zł na realizację zadania „Ochrona powietrza poprzez montaż instalacji fotowoltaicznej w budynku Ochotniczej Straży Pożarnej w Lipówkach”.

OSP Puznówka otrzyma 14 875 zł na aktywowanie i doposażenie Młodzieżowej Drużyny Pożarniczej.

- Każde wsparcie, które trafia

do strażaków, to inwestycja w bezpieczeństwo mieszkańców. Dlatego życzę beneficjentom, niech te pieniądze służą rozwojowi waszych jednostek, a doposażenie, czy zakup nowych pojazdów przyczyni się do efektywniejszego niesienia pomocy - mówił podczas spotkania ze strażakami minister Henryk Kowalczyk.

PM

Redaguje: Paulina Montewka
m@il: minsk@zyciesiedleckie.pl
tel. 502 716 507
www.zyciesiedleckie.pl

Życie Sokołowa

Upamiętnili bohaterów z 1945 roku

GMINA BIELANY

6 sierpnia uroczącie upamiętniono bohaterów bitwy pod Sikorami z 1945 roku.

Obchody odbyły się jak co roku w miejscowości Sikory, gdzie od kilku lat dumnie o wydarzeniach historycznych przypomina powstały tam pomnik. Uroczystości rozpoczęto od projekcji filmu przygotowanego wiosną przez Koło Gospodyń Wiejskich w Sikorach przy pomocy mieszkańców „Na niezłomnym szlaku”.

- Co roku, już tradycyjnie spotykamy się z pocztami sztandarowymi, zaproszonymi gośćmi, aby oddać cześć poległym w bitwie pod Sikorami. Również w tym roku, w trochę rozbudowanym programie wspomniemy wydarzenia z 8 sierpnia 1945 roku. W rozbudowanym, ponieważ towarzyszy nam grupa rekonstrukcyjna, która przedstawi scenkę historyczną - mówiła przewodnicząca KGW Sikory Krystyna Czyżewska.

Po projekcji filmu zebrani goście udali się na tereny zielone za świetlicą wiejską w Sikorach i wspólnie przyglądali się toczonym wydarzeniom. Przedstawiona scena, drastycznie, choć

z uwagą na szczegóły ukazała możliwy scenariusz wydarzeń z 1945 roku.

- Już tradycyjnie spotykamy się przed wybudowanym kilka lat temu pomnikiem, by oddać hołd bohaterom. To niepodważalnie ważne wydarzenie szczególnie dla mieszkańców Sikor, ale również całej gminy Bielany. W tym roku nasze obchody zostały urozmaicone o dodatkowe punkty programu, a świadczy to o tym, że mieszkańcy chcą się angażować i tę pamięć pielęgnować - mówił wójt gminy Bielany Zbigniew Woźniak.

Padły strzały, wyzwiska i komendy, które oddały charakter wydarzeń. Zebrani mieszkańcy i goście bacznie obserwowali przebieg wydarzeń i nagrodzili rekonstruktorów gromkimi brawami.

- Pamięć jest bardzo ważna. Dziękuję mieszkańcom i przedstawicielom samorządu za zaproszenie. To niezwykle ważne, że spotykacie się państwo i w tak uroczysty sposób oddajecie hołd bohaterom, którzy walczyli o wolność na Waszym terenie - mówił obecny na uroczystościach senator Waldemar Kraska.

Po uroczystościach pod pomnikiem odbył się koncert pamięci wykonany przez grupę „Sokołowanie”.

PM



Zapewnią nową przestrzeń dla dzieci

KOSÓW LACKI

Przedszkolaki i ich rodzice mają ogromne powody do radości.

A to za sprawą inwestycji, na której realizację burmistrz miasta i gminy Kosów Lacki podpisał umowę. Do tej pory przedszkole mieści się w budynku po szkole podstawowej w Kosowie Lackim.

- To jest bardzo potrzebna inwestycja w naszej gminie. Jest nietuzinkowa i niestandardowa, ale będzie się na pewno podobać. Zależy nam przede wszystkim, aby każdy mieszkaniec, mógł znaleźć miejsce dla siebie. Żebyśmy nie musieli odmawiać dzieciom i rodzicom przyjęcia ich do przedszkola czy do żłobka - mówił burmistrz Jan Słomiak.

Nowe przedszkole to przestrzenne sale, okoliczny plac zabaw i ścieżki edukacyjne, które wzbogacą ofertę i zajęcia prowadzone dla dzieci. Przedszkole nie będzie nowoczesną bryłą, która kojarzyć się będzie z blokiem czy biurowcem. Będzie to konstrukcja wyglądem przypominająca klasyczny, tradycyjny budynek, jedynie z nowoczesnym wnętrzem dostoj-

sowanym do potrzeb najmłodszych.

- W naszej placówce mamy duże zapotrzebowanie na kolejne miejsca. Mamy 150 przedszkolaków i 1 grupę żłobkową. A są kolejne chętne osoby - mówi Elżbieta Pietrzykowska.

Inwestycja będzie możliwa

dzięki dofinansowaniu ze środków zewnętrznych. Jak podkreśliła marszałek województwa mazowieckiego Janina Ewa Orzełowska - inwestycja w dzieci jest najlepszą inwestycją.

- Dzieci, jak widać, strasznie się cieszą, że przedszkole będzie jeszcze fajniejsze niż teraz.

Ogromnie się cieszę, że Samorząd Województwa Mazowieckiego po raz kolejny ma swój udział w tego typu inicjatywach - dodaje członkini Samorządu Województwa Mazowieckiego.

Nowe przedszkole powstanie do 2025 roku.

PM



Kolejne drogi przebudowane

SOKOŁÓW PODLASKI

W okresie wakacyjnym rozpoczęło się wiele remontów nie tylko w oświacie, ale również drogowych.

Również Sokołów Podlaski, dzięki otrzymanemu dofinansowaniu z Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg, mógł poprawić jakość miejskich dróg. W ramach zadania dokonano przebudowy dwóch ulic.

- Przebudowa ulicy Spacerowej zrealizowana była na odcinku o długości 640,60 mb o szerokości 5,00 m z poszerzeniami na łukach do 8,00 m o nawierzchni z kostki betonowej brukowej z obustronnymi pobocznymi z kruszywa łamanego o szerokości 0,75m. Zbudowano kanalizację deszczową oraz wprowadzono stałą organizację ruchu. Przebudowa ulicy Lazurowej zrealizowana była na odcinku o długości 266,95 m.b. o szerokości 5,00 m (droga zakończona placem do zawracania o wymiarach 10,00 m x 17,20 m) o nawierzchni z kostki betonowej brukowej z obustronnymi pobocznymi z kruszywa łamanego na całym odcinku o szerokości 0,75 m - informuje urząd miasta.

Wykonano także jedno skrzyżowanie i wybudowano kanalizację deszczową, kanał technologiczny oraz wprowadzono stałą organizację ruchu. Całkowita wartość zadania to prawie 2,8 mln zł.

OPRC. PM



Życie Węgrowa

Redaguje: Paulina Artych
m@il: redakcja@zyciesiedleckie.pl
www.zyciesiedleckie.pl

WĘGRÓW

Bajkowy plener malarski

W piątek, 4 sierpnia, na trawniku przed Domem Gdańskim w Węgrowie pojawiły się różne postacie - Czerwony Kapturek, Syrenka Warszawska, Żółta Kaczka, jak również niedźwiedzie z herbu Węgrowa.

A to wszystko dlatego, że Miejska Biblioteka Publiczna w Węgrowie przygotowała bajkowy plener malarski dla najmłodszych. W samo południe każdy młody artysta mógł chwycić za pędzel i według własnego uznania pomalować postać z bajek bądź legend. Pomysły były różne - zarówno zgodne z oryginałem, jak i fantazyjne, a niektóre ewoluowały nawet kilka razy podczas pracy. Na części dziecięcych twarzy było widać pełne skupienie i oddanie pracy, inni podeszli do zadania nieco swobodniej. Na koniec jednak każdy miał umorusane ręce i uśmiech na ustach. I o to właśnie chodziło! Partnerem wydarzenia był samorząd województwa mazowieckiego.

MAT-INF.



Radości i uśmiechu dzieci nie było końca.

Uczta dla ducha

13 sierpnia na scenie amfiteatru w węgrowskim parku odbędzie się wyjątkowe widowisko „W krainie barona cygańskiego i księżniczki czardasza”.

W programie znajdą się najpiękniejsze melodie świata, operetkowe duety miłosne i arie w wykonaniu Edyty Piaseckiej (sopran) i Sławomira Naborczyka (tenor) przy akompaniamencie fortepianu Tomasza Kaszubę. Koncert poprowadzą Zofia Paczóska i Paweł Świętorecki. Wydarzenie rozpocznie się o godz. 17.00. Wstęp wolny. PA



Z plecakiem pełnym intencji

WĘGRÓW

2 sierpnia po mszy świętej w Bazylice Mniejszej wierni z Węgrowa wyruszyli w pielgrzymkę na Jasną Górę.

Od 33 lat do Częstochowy wyrusza Piesza Pielgrzymka Drohiczyńska. Pątnicy Diecezji Drohiczyńskiej rozpoczęli swoją wędrówkę na Jasną Górę 1 sierpnia. Jako pierwsze z Drohiczyzna wyruszyły grupy katedralna i bielska.

Również 1 sierpnia wyruszyła grupa łochowska, 2 sierpnia dołączyła do grupy z Sokołowa Podlaskiego i Węgrowa (grupa niebieska). Przewodnikiem grupy węgrowskiej jest ksiądz Mateusz Roguski.

Każdy z wiernych w swoim



Pielgrzymi do Częstochowy dojdą 13 sierpnia.

„duchowym plecakiem” niesie pewną intencję. Jedni chcą za coś podziękować, a drudzy o coś poprosić.

Wędrówka na Jasną Górę to przede wszystkim czas na refleksję nad swoim życiem oraz

na radość bycia z innymi. Nieważna jest pogoda, obtarcia, zmęczenie, bo wszystkie troski i niepokoje pozostają poza nami.

Tegorocznej pielgrzymce towarzyszy hasło „Jesteśmy ży-

wym Kościołem”.

Do Częstochowy pątnicy dojdą 13 sierpnia. Życzymy im szczęśliwej drogi, wytrwałości, pogody ducha oraz bezpiecznego powrotu.

OPRAC.PA

Oddali hołd poległym bohaterom

WĘGRÓW

Dni Węgrowa były okazją do oddania hołdu wszystkim, którzy na przestrzeni wieków walczyli o to miasto.

6 sierpnia parlamentarzyści, przedstawiciele władz samorządowych i mieszkańcy Węgrowa zebraли się przy pomniku Armii Krajowej, by uczcić pamięć tych, którzy 8 sierpnia 1944 roku stanęli do walki o wyzwolenie Węgrowa.

Niedzielne uroczystości roz-

poczęły się mszą świętą w Bazylice Mniejszej, której przewodniczył dziekan węgrowski ks. prał. Leszek Gardziński. Po zakończonym nabożeństwie delegacje z Miejską Orkiestrą Dętą i kompanią wojskową z 23. Bazy Lotnictwa Taktycznego w Mińsku Mazowieckim na czele, przeszły pod pomnik Armii Krajowej. Po przywitaniu gości głos zabrali:urmistrz Węgrowa Paweł Marchela, senator Maria Koc, posłowie Kamila Gasiuk-Pihowicz, Maciej Górski i Czesław Mroczek oraz członkini zarządu województwa mazowieckiego Elżbieta Lanc.

Po odczytaniu apelu pole-

głych delegacje z poszczególnych środowisk złożyły pod pomnikiem wiązanki.

Ostatnim akcentem tegorocznych Dni Węgrowa była sesja rady miejskiej podczas któ-

rej zasłużonym dla miasta osobom i organizacjom wręczono tytuły „Zasłużony Obywatel Węgrowa” oraz odznaki i statuetki „Za zasługi dla Węgrowa”.

MAT-INF.



Oddali hołd poległym bohaterom.

Liczą na wsparcie finansowe od rządu

POWIAT WĘGROWSKI

W powiecie węgrowskim powstanie długo wyczekiwany Zakład Opiekuńczo-Lecznicy.

3 sierpnia w Ministerstwie Zdrowia odbyło się spotkanie dotyczące możliwości pozyskania dofinansowania na budowę ZOL-u przy Szpitalu Powiatowym w Węgrowie.

Starosta węgrowski Ewa Besztak wspólnie z senator RP Marią Koc i dyrektorem SPZOZ w Węgrowie Arturem Skórą spotkali się z wiceministrem zdrowia Waldemarem Kraską, aby omówić kwestie uzyskania wsparcia rządowego na realizację tej inwestycji.

Zakład Opiekuńczo-Leczniczy w Węgrowie będzie placówką stacjonarną, zapewniającą podopiecznym czasową, całodobową opiekę pielęgniarstwa

i lekarską, przeznaczony dla pacjentów, którzy ukończyli proces leczenia szpitalnego, wymagających ze względu na stan zdrowia świadczeń pielęgnacyjnych i opiekuńczych, rehabilitacyjnych oraz kontynuacji leczenia, a nie wymagających hospitalizacji w oddziale szpitalnym. Węgrowski ZOL z 50 miejscami będzie zapewniał przebywającym w nim pacjentom całodo-

bową opiekę lekarską i pielęgniarstwa, rehabilitację, a także co bardzo ważne pomoc w nauce samoobsługi przydatnej po powrocie do domu - czytamy na stronie powiatu węgrowskiego.

ZOL usytuowany będzie na terenie kompleksu szpitalnego na Klimowiznie. Będzie otoczony ogrodem, który powstanie dla komfortu przebywających

tam pacjentów.

Bardzo dziękujemy za dobre spotkanie oraz wsparcie dla tej cennej inicjatywy. Możliwości dofinansowania budowy ZOL przy szpitalu na Klimowiznie pojawiają się już za kilka miesięcy! - poinformowała za pośrednictwem mediów społecznych senator RP Maria Koc.

OPRAC.PA



ZOL usytuowany będzie na terenie kompleksu szpitalnego na Klimowiznie.

Życie Mińska

Redaguje: Iwona Dąbrowska
m@il: promocja@zyciesiedleckie.pl
tel. 502 284 911
www.zyciesiedleckie.pl

200 lat, pani Janinko

GMINA CEGLÓW

7 sierpnia pani Janina Wójcik, mieszkanka gminy Cegłów, świętowała swoje 100. urodziny.

Z tej okazji burmistrz Cegłowa Marcin Uchman złożył jubiłatce serdeczne życzenia, wręczył drobne upominki oraz przekazał okolicznościowy list gratulacyjny.

Wspólnie z najbliższą rodziną wybrzmiało tradycyjne „Sto lat”, które z racji chwili, zmodyfikowano w sekwencji życzeń na lat „dwieście”.

Pani Janina, która zameldowana jest w Cegłowie, cieszy się cały czas dobrym zdrowiem. Urodziła się w roku, kiedy powstała w Cegłowie pierwsza placówka Poczty Polskiej oraz oficjalnie w mińskim starostwie zarejestrowało się Katolickie Schronisko dla Chłopców Sierot im. Czerwonego Krzyża w Cegłowie, powołane przy pomocy PCK jako instytucja dobroczynna.

Jubilatka lubi pisać wiersze, a pewnie nie jest to bez znaczenia jeśli jest się urodzoną w tym samym roku, w którym przyszła na świat polska laureatka nagrody Nobla - Wisława Szymborska. Mamy nadzieję, że kiedyś będziemy mogli je przeczytać. Dołączamy się do życzeń, aby ten najpiękniejszy wiersz pani Janiny był jeszcze



Piękny jubileusz 100 lat pani Janinki.

przed nią! Niech każdy dzień przynosi tylko szczęście i radość. Niech miłość i ciepło bliskich otula w każdej minucie

codzienności. Zdrowia ma kolejne długie lata życia.
200 lat, pani Janino.

MAT.OPRAC./ID

Sprawdzili stan inwestycji drogowych

POWIAT MIŃSKI

Władze powiatu mińskiego mają czujne oko na inwestycje drogowe przeprowadzane w swoim regionie.

Starosta miński Antoni Tarczyński, wicestarosta Witold Kikolski i dyrektor Zarządu Dróg Powiatowych Michał Serwinowski sprawdzili stan realizowanych inwestycji drogowych:

- przebudowa drogi powiatowej nr 4318W gr. powiatu – Okuniew – Halinów – Brzeziny – DK nr 2 od km 2+980 do km 6+770, w miejscowości Długa Szlachecka, Długa Kościelna oraz Halinów - inwestycja zakończona;

kończona;

- przebudowa drogi powiatowej nr 4318W gr. powiatu – Okuniew – Halinów – Brzeziny – DK 2 od km 0+440 do km 0+567 oraz od km 1+886 do km 2+000 polegająca na budowie chodnika w miejscowości Okuniew - inwestycja zakończona;
- przebudowa drogi powiatowej nr 4318W gr. powiatu – Okuniew – Halinów – Brzeziny – do DK 2 od km 0+567 do km 1+886 polegająca na budowie chodnika z dopuszczeniem ruchu rowerowego wraz z budową dwóch kładek, roboty budowlane wykonywane są w miejscowości Okuniew. Planowany termin odbioru inwestycji: wrzesień 2023 r.;
- rozbiórka i budowa obiektu mostowego zlokalizowanego w ciągu drogi powiatowej nr 1316W granica powiatu – Parysów – Latowicz do drogi wojewódzkiej nr 802 w km 10+310



Władze kontrolują przebieg inwestycji.

z dojazdami. Planowany termin odbioru inwestycji: wrzesień 2023 r.;

- przebudowa drogi powiatowej nr 2233W Rozstanki – Strachomin-Borki od km 0+000 do km 1+408 – inwestycja zakończona;

- przebudowa drogi powiatowej nr 2748 W polegającej na budowie chodnika w miejscowości Józefów – inwestycja zakończona.

Cechą dobrego gospodarza jest pilnowanie i dbanie o własny folwark. MAT.OPRAC./ID

Pięknije w oczach

GMINA LATOWICZ

Inwestycje prowadzone w gminie Latowicz przebiegają zgodnie z planem, a ich efekty już są widoczne.

Wartość prowadzonych aktualnie prac na terenie gminy to kwota ponad 13,5 mln zł.

Najważniejsze z nich to:

- odnowienie centrum miejscowości Latowicz;
- poprawa efektywności energetycznej budynku Zespołu Szkół w Latowicz;
- przebudowa drogi gminnej nr 220749W (ul. Graniczna

w Wielgolesie);

- budowa kanalizacji w Wężyczynie
- przebudowa drogi gminnej nr 220718W (Wielgoles) dr. gminna nr 220716W (kol. Transbór).

Gmina nie pozostaje jednak na tym i już w najbliższym czasie planuje przystąpić do kolejnych inwestycji:

- remontów dróg gminnych w miejscowościach Kamionka i Waliska oraz w Budziskach;
- budowy kanalizacji sanit. w ul. Mrozowskiej w Latowiczu;
- przebudowy drogi gminnej nr 220721W Wężyczyn – Stawek (zadanie w formule zaprojektuj – wybuduj);
- przebudowy drogi gminnej nr 220736W ul. Mostowa w Latowiczu (zadanie w formule za-



Remont centrum miasta już zapowiada się obiecująco.

projektuj – wybuduj). Okres wakacyjny jest doskonałym czasem na realizację prac. Gmina stara się, aby

mieszkańcy w jak najmniejszym stopniu odczuli brak doświadczeń i objazdy do niektórych miejsc. MAT.OPRAC./ID

KAŁUSZYN

Pieniądze na sprzęt i doposażenie dla straży

4 sierpnia w Miętnej k. Garwolina prezes OSP Kałuszyn Robert Gałązka podpisał umowy z Wojewódzkim Funduszem Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Warszawie na dotacje jednostki Ochotniczej Straży Pożarnej w Kałuszynie.

Wartość środków pozyskanych to 14 400 zł - na zakup sprzętu i wyposażenia służącego do prowadzenia akcji ratowniczych i usuwania skutków zagrożeń.

Pozyskane fundusze zapewnią strażakom lepszy rozwój i przygotowanie do akcji.

Do jednostek OSP z powiatu mińskiego trafi łącznie 787 947,88 zł z WFOŚiGW oraz 121 900,00 zł z FSUSR.

W wydarzeniu uczestniczyli m.in.: zastępca prezesa zarządu WFOŚiGW w Warszawie Kamila Mokrzycka, przedstawiciele NFOSiGW, FSUSR, senator RP Maria Koc, dyrektor biura wojewody mazowieckiego Anna Kaszuba, minister Henryk Kowalczyk, poseł Daniel Milewski, poseł Maciej Górski i samorządowcy.



Dotacje dla jednostki Ochotniczej Straży Pożarnej w Kałuszynie.

MIŃSK MAZOWIECKI

Sprawca kradzieży alkoholu okazał się poszukiwany

Mińska policja otrzymała zgłoszenie o kradzieży alkoholu w jednym ze sklepów na terenie Stojadeł. Na miejscu mundurowi zastali pracownika ochrony wraz z 46-latkim, który dopuścił się kradzieży alkoholu o wartości prawie 40 zł, którego część mężczyzna wypił, przebywając jeszcze na terenie sklepu. Interwencja nie mogła zakończyć się mandatem, ponieważ złapany na gorącym uczynku nie posiadał pieniędzy, aby zapłacić za to, co wypił w sklepie. Sprawa kradzieży alkoholu znajdzie swój finał w sądzie. Na tym jednak nie koniec.

Sprawdzenie w systemach policyjnych wykazało, że mężczyzna jest poszukiwany celem doprowadzenia do zakładu karnego. Tam ma odbyć karę 4 dni pozbawienia wolności w związku z orzeczoną karą grzywny.

Mężczyzna został zatrzymany i prosto z interwencji trafił do policyjnych pomieszczeń dla osób zatrzymanych, a następnie do zakładu karnego.

MAT.OPRAC./ID



Poszukiwany wpadł na kradzieży alkoholu.

Życie Łosic

Redaguje: Kamil Ułasiuk
m@il: losice@zyciesiedleckie.pl
tel. 502 716 506
www.zyciesiedleckie.pl

GMINA PLATERÓW

Przechowywał marihuanę

3 sierpnia policjanci wydziału kryminalnego na podstawie pracy operacyjnej ujawnili i zabezpieczyli ponad 870 gram suszu marihuany na terenie gminy Platerów.

GMINA SARNAKI

Potrącony podczas pracy

We wtorek, 1 sierpnia, w Serpelicach doszło do wypadku drogowego. Z ustaleń policjantów wynika, że kierujący fiatem 37-letni mieszkaniec gminy Stara Kornica potrącił 50-letniego mężczyznę podczas wykonywania prac drogowych. Mężczyzna jechał zamkniętym odcinkiem drogi, będącym wówczas w remoncie. Poszkodowany z obrażeniami ciała został przewieziony do szpitala. Kierujący został zbadany na zawartość alkoholu w organizmie z wynikiem 0,44 promila.

Podróż bez uprawnień

5 sierpnia w Horoszkach Dużych policjanci ruchu drogowego zatrzymali do kontroli 32-letniego mieszkańca gminy Sarnaki. Mężczyzna pomimo posiadania dożywotniego zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych kierował fordem niedopuszczonym do ruchu.

GMINA STARA KORNICA

Nietrzeźwy kierujący

3 sierpnia w Czeberakach 46-letni mieszkaniec gminy Stara Kornica kierował audi w stanie nietrzeźwości. Badanie wykazało ponad 2 promile alkoholu w organizmie.

MIASTO I GMINA ŁOSICE

Ogród ziołowy w Rudniku

W Rudniku odbyły się warsztaty w ramach projektu „Ziołowa ścieżka edukacyjna - urządzenie ogrodów ziołowych w powiecie łosickim, siedleckim, sokołowskim”. Operacja współfinansowana była ze środków Unii Europejskiej w ramach Schematu II Pomocy Technicznej Krajowej Sieci Obszarów Wiejskich Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014-2020.

Pijany za kółkiem

W poniedziałek, 31 lipca, w Łosicach 31-letni mieszkaniec gminy Stara Kornica kierował hondą w stanie nietrzeźwości. Badanie wykazało 2,8 promila alkoholu w organizmie.

Stracił pieniądze

W piątek, 4 sierpnia, w KPP w Łosicach przyjęto zawiadomienie o kradzieży pieniędzy w Kałuszynie. Nieznany sprawca z siedzenia niezamkniętego samochodu dokonał kradzieży pieniędzy w kwocie 1000 złotych na szkodę 24-letniego mieszkańca gminy Łosice.

Bezpieczni pielgrzymi

Policjanci z Komendy Powiatowej Policji w Łosicach dbali o bezpieczeństwo uczestników Pieszej Pielgrzymki na Jasną Górę. Mundurowi zabezpieczali przemarsz pielgrzymów od parafii pw. Św. Zygmunta Króla w Łosicach, aż do granic powiatu. Wszyscy uczestnicy bezpiecznie dotarli do Mostowa, skąd ruszyli w dalszą drogę. Rankiem 1 sierpnia z parafii pw. Św. Zygmunta Króla na Jasną Górę w Częstochowie wyruszyło ponad 150 uczestników pieszej pielgrzymki. Pielgrzymi wyruszyli z parafii Św. Zygmunta Króla w stronę Mostowa i maszerowali aż do granicy powiatu. Całą trasę zabezpieczali policjanci łosickiej drogówki dbając o ich bezpieczeństwo w ruchu drogowym oraz ułatwiając piesze przejście w taki sposób, aby nie powodowało ono nadmiernej uciążliwości dla pozostałych uczestników ruchu drogowego. Zabezpieczenie przemarszu pielgrzymki przebiegło bez zdarzeń nadzwyczajnych.

OPR. KU

Trzy dni teatralnej sztuki

GMINA SARNAKI

W dniach 4-6 sierpnia gmina Sarnaki była gospodarzem czwartej edycji Nadbużańskiego Festiwalu Teatrów dla Dzieci GADUCHA.

Trzydniowe wydarzenie zgromadziło 10 zawodowych teatrów z całej Polski, które zaprezentowały 14 spektakli dla dzieci oraz jeden dla dorosłych.

W Gminie Sarnaki odbyła się już po raz czwarty edycja Nadbużańskiego Festiwalu Teatrów dla Dzieci GADUCHA. Podczas trzydniowego wydarzenia, które miało miejsce w Sarnakach, Mierzvicach i Serpelicach, zaprezentowało się 10 zawodo-

wych teatrów z różnych zakątków Polski oraz jeden amatorski teatr z Sarnak. Łącznie można było obejrzeć 14 spektakli dla dzieci oraz jeden dedykowany dorosłym. Festiwal cieszył się dużym zainteresowaniem mieszkańców oraz turystów odwiedzających gminę Sarnaki.

Podczas festiwalu dzieci oraz dorośli mieli okazję zobaczyć różnorodne formy teatralne, takie jak teatr improwizacji, teatry lalkowe, teatr cienia, teatr opowieści, teatry uliczne oraz musical familijny. W programie znalazły się również warsztaty tworzenia lalek oraz kino sferyczne. Różnorodność form teatralnych, która jest cechą charakterystyczną festiwalu, pozwoliła każdemu widzowi, zarówno dużemu, jak i małemu, znaleźć coś dla siebie.

W trakcie festiwalu można było posilić się domowymi raczkami serwowanymi przez KGW Korniczanki, a także pobawić się z wolontariuszami, które organizowały animacje. Dorośli mieli okazję obejrzeć refleksyjny spektakl w wykonaniu



Kolejna edycja festiwalu zachwyciła widzów w każdym wieku.

Teatru Łątek z Supraśla pt. „Matecznik”, a serca dzieci skradł Kamil Żongler, który podczas festiwalu zagrał dwa spektakle z elementami sztuki cyrkowej i teatru ognia.

Wśród wydarzeń towarzyszących festiwalowi znalazł się także spacer historyczny „Śladami sarnackich Żydów”, który zorganizowała Szkoła Podstawowa w Sarnakach. Natomiast ostatniego dnia festiwalu dzieci mogły zwiedzić strażnicę OSP Sarnaki, z czego chętnie skorzystały.

Partnerem wydarzenia był Samorząd Województwa Mazowieckiego, a także: Gminna Biblioteka Publiczna w Sarnakach, Ochotnicza Straż Pożarna w Sarnakach, Szkoła Podstawowa w Sarnakach, Zespół Szkolno-Przedszkolny w Serpelicach, Przedszkole Samorządowe w Sarnakach oraz KGW Mierzvice. Nadbużański Festiwal Teatrów dla Dzieci Gaducha został objęty honorowym patronatem Rzecznika Praw Dziecka Nikolaja Pawlaka.

KU

Atrakcje na dożynki w Platerowie

GMINA PLATERÓW

W niedzielę, 13 sierpnia, w Platerowie odbędą się coroczne dożynki dla mieszkańców z powiatu łosickiego.

To już tradycyjna impreza, która przyciąga mieszkańców powiatu łosickiego i gości z całego regionu. Tegoroczna edycja obfitować będzie w wiele atrakcji, a miłośnicy dobrej muzyki będą mieć okazję posłuchać znanych artystów. W poprzednim roku wydarzenie odbyło się w Huszlewie. Gospodarzem tegorocz-

nych dożynek będzie Platerów.

Głównymi atrakcjami imprezy, będą występy artystyczne na scenie przy bibliotece w Platerowie. Impreza rozpocznie się mszą, a po jej zakończeniu odbędzie się uroczysty korowód z wieńcami dożynkowymi na miejsce imprezy. O godzinie 13.00 rozpocznie się część artystyczna, podczas której wystąpią grupy z GOK Platerów, Mała Ziemia Łosicka, Sąsiadeczki, Korniczanie, Zakrze Śpiewa, Dożynkowe Muzykanty, Pasieka, Bayer Full oraz Camasutra. Na zakończenie wieczoru odbędzie się występ Freestyle.

Wśród licznych dodatkowych atrakcji dla osób w każdym wieku, przewidziane są liczne stoiska, kramy oraz największy



Gwiazdą dożynek powiatowych w Platerowie będzie Bayer Full.

dmuchawiec w regionie.

Dożynki powiatowe w Platerowie to okazja do spędzenia miło czasu w gronie rodziny i przyjaciół. Nie zabraknie wspa-

niałej zabawy, pysznego jedzenia, dobrej muzyki i wszystkiego co najlepsze w powiecie łosickim.

KU

Pogadanka na bezpieczniejsze wakacje

GMINA SARNAKI

Łosiccy policjanci wspólnie z pracownikami sanepidu spotkali się z młodzieżą w Serpelicach. Wszystko to w ramach akcji „Bezpieczne wakacje – Kręci mnie bezpieczeństwo nad wodą”.

Wizyta miała na celu uświadomienie obozowiczom, jak waż-

ne jest bezpieczeństwo, zwłaszcza podczas letniego wypoczynku.

Policjanci z łosickiej komendy zajmujący się działalnością profilaktyczną aktywnie współpracują z Powiatową Stacją Sanitarno-Epidemiologiczną w Łosicach. Efektem tego współdziałania są organizowane w okresie wakacyjnym przedsięwzięcia profilaktyczne, których głównym celem jest uchronienie dzieci oraz młodzieży przed zagrożeniami. W ostatnim czasie policjantka z łosickiej komendy wspólnie z pracownikami sanepidu, odwiedzili uczestników obozu na terenie ośrodka wypoczynkowego „Partner” w Serpelicach.



Wizyta policjantów miała pokazać jak ważne jest bezpieczeństwo.

W trakcie pogadanki z młodzieżą policjantka przypominała o podstawowych zasadach bezpiecznego wypoczynku podczas wakacji, omawiając zagadnienia dotyczące bezpieczeń-

stwa nad wodą, wykorzystywania numerów alarmowych, jak również poruszyła tematykę zagrożeń związanych z uzależnieniami, w tym w szczególności dopalaczami.

OPR. KU

Redaguje: Iwona Dąbrowska
m@il: promocja@zyciesiedleckie.pl
tel. 502 284 911
www.zyciesiedleckie.pl

Życie Łukowa

Uwaga na lisy!



Mieszkańcy ul. Stodolnej boją się lisów.

ŁUKÓW

Od kilku miesięcy miasto przeżywa istny najazd lisów. Zwierzęta łapią kury i buszują po posesjach. Magistrat ostrzega mieszkańców.

Jak donoszą lokalne media, na lisy narzekają najbardziej mieszkańcy ul. Stodolnej, która leży niemal w centrum miasta.

Ludzie się boją

Ogrody i sady na tej ulicy przylegają do łąk nad łukowską rzeką Krzną. Podobno w tych okolicach żyje kilka lisich rodzin. Rude drapieżniki wchodzą na podwórka i często duszą kury. Mieszkańcy są podenerwowani, bo boją się także o bawiące się na podwórkach dzieci. - Przecież mogą je pogryźć, na nas już się rzuciły - mówią z przerażeniem.

Miejscowi postanowili odstraszać lisy we własnym zakresie. Zaopatrzyli się więc w korkowce i pistolety hukowe. Interweniowali też - u burmistrza Łukowa i w Powiatowym Inspektoracie Weterynarii i w Państwowej Straży Łowieckiej.

Po ich naciskach Wydział Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska Urzędu Miasta do Państwowej Straży Łowieckiej prosił o pomoc w odłowieniu i przewiezieniu lisów do ich naturalnego środowiska.

O czym pamiętać?

Pismo zostało wysłane pod koniec lipca. W oczekiwaniu na reakcję łukowski magistrat opublikował komunikat nawiązujący do ostatnich doniesień i zgłoszeń dotyczących obecności dzikich lisów na terenie Łukowa.

Jak w nim przypomnieli, lisy wyrządzają spore szkody w kurnikach, na gruntach uprawnych i ogródkach działkowych. Są też zagrożeniem w ogrodach, na placach zabaw w okolicach ruchliwych szlaków komunikacyjnych oraz na drogach biegnących przez lasy lub w ich pobliżu, a ponadto mogą powodować tragiczne w skutkach wypadki. Ranny, np. potrącony przez samochód, lis oraz lisica chroniąca swoje młode mogą być agresywne i bardzo niebezpieczne.

Urząd miasta zaleca, by bezwzględnie utrzymywać czystość i porządek na swoich nieruchomościach, bo nieskoszone grunty, w tym nieużytki i łąki, są

schronieniem dla zwierzyny dziko żyjącej, która może stwarzać zagrożenie i wyrządzać szkody materialne. W żadnym wypadku nie należy wyrzucać odpadów żywnościowych w miejscach do tego nieprzeznaczonych - mogą one przyciągać dziko żyjącą zwierzynę, poszukującą łatwej zdobyczy.

W wypadku zauważenia lisa, gdy samemu nie zostało się przez niego dostrzeżonym, nie wolno wykonywać żadnych gwałtownych ruchów. Należy spokojnie oddalić się z tego miejsca. Jeśli doszło do spotkania, nie wolno lisa niepokoić. Najlepszym wyjściem jest stanie w bezruchu, ponieważ ucieczka może spowodować zwierzę do ataku. W razie nieprzewidzianego kontaktu z lisami w otwartym terenie, w żadnym wypadku nie wolno się do nich zbliżać! Należy zachowywać się na tyle głośno, aby zwierzę mogło nas wcześniej zauważyć - z natury lisy nie atakują człowieka, jeżeli nie zostanie sprowokowany. Z kolei w przypadku spotkania z lisem w terenie zamkniętym nie należy zwierzęcia łapać, szczuć na niego psa ani zapędzać do miejsc, z których nie ma drogi ucieczki. Lis sprowokowany lub bez możliwości ucieczki na pewno zaatakuje.

W celu przepłoszenia lisa należy klaskać lub wykonywać szybkie ruchy rękami w miejscu. W żadnym wypadku lisa nie wolno gonić. W miejscach zauważenia świeżych śladów bytności lisów należy zachować szczególną ostrożność. Nie wolno szczuć dzikich psami - psy wyprowadzane winny być na smyczy. Szczególnie po zmroku należy unikać zarośli oraz łąk zlokalizowanych poza obszarem zabudowanym. Dzieci nie powinny samotnie przebywać w rejonach, gdzie pojawiają się lisy, a małe dzieci powinny być zawsze pod opieką dorosłych. Lis, który sprawia wrażenie oswojonego, nadal pozostaje niebezpiecznym zwierzęciem. Nie wolno więc do niego podchodzić, drażnić, głaskać, karmić.

Śmietniki przy posesjach należy zamykać, nie należy zostawiać worków ze śmieciami obok pojemników na śmieci. „Należy zgłaszać służbom komunalnym wszystkie nielegalne wysypiska odpadów, także fakt podrzucania odpadów komunalnych do koszy na śmieci usytuowanych na przystankach autobusowych oraz w innych miejscach nie przeznaczonych do tego celu” - kończy swój komunikat Urząd Miasta Łuków.

GMINA STANIN

Sama podała dane



Kilka dni temu 16-latek wystawił do sprzedaży na popularnym portalu aukcyjnym książki. Jeszcze tego samego dnia jednym z komunikatorów skontaktował się z nim zainteresowany kupnem i poprosił o adres e-mail. Tam dotarła informacja od rzekomej firmy kurierskiej, z której wynikało, że kupujący zapłacił za zakupy i opłacił przesyłkę. Do wiadomości dołączony był link. Gdy 16-latek kliknął w link, został przekierowany na stronę ludzko podobną do prawdziwej strony banku. Tam mama chłopca podała dane do bankowości elektronicznej i wprowadziła hasło, login, PESEL, numer karty, a nawet panieńskie nazwisko matki. Po wprowadzeniu tych danych 41-latek otrzymała „wiadomość z banku” o problemach technicznych. Bardzo szybko skontaktowała się z nią konsultantka z „pomocy technicznej” i poprosiła o kod BLIK. Nie podejrzewając podstęp, kobieta wygenerowała i bez zastanowienia zatwierdziła kod. Po chwili zorientowała się, że na jej konto nie wpłynęły żadne pieniądze, lecz ktoś wypłacił z niego ponad 2 tys. zł. Wówczas kobieta zorientowała się, że padła ofiarą oszusta, i natychmiast zablokowała dostęp do swojego konta bankowego. Później o wszystkim powiadomiła policję.

GMINA ŁUKÓW

Nieostrożna rowerzystka

2 sierpnia przed godz. 12.00 dyżurny łukowskiej komendy został powiadomiony o zdarzeniu drogowym, do którego doszło w Karwaczu. Ze zgłoszenia wynikało, że kierująca rowerem zderzyła się z samochodem. Mundurowi którzy przyjechali we wskazane miejsce, ustalili, że kierująca samochodem marki Volkswagen 76-latek z gminy Trzebiezów potrącił 15-letnią rowerzystkę, która jechała po drodze dla rowerów i najprawdopodobniej, chcąc przedostać się na drugą stronę, wjechała na przejście dla pieszych. Tam potrącił ją volkswagen. 15-letnia rowerzystka z miejsca wypadku została przewieziona karetką do szpitala. Na szczęście tym razem skończyło się na niegroźnych obrażeniach.

GMINA WOJCIESZKÓW

Bo jechał wężykiem

1 sierpnia przed godz. 15.00 z dyżurnym łukowskiej komendy skontaktował się telefonicznie 32-latek z gminy Serokomla. Poinformował on o zatrzymanym w Świderkach samochodzie marki Volkswagen Passat. Z przekazanej informacji wynikało, że kierujący tym autem wcześniej niebezpiecznie zjeżdżał na przeciwny pas jezdni i miał problemy z utrzymaniem się na drodze. We wskazane miejsce pojechali policjanci z łukowskiej drogówki, którzy między innymi sprawdzili stan trzeźwości kierującego Volkswagenem 54-latek z powiatu radzyńskiego. Okazało się, że mężczyzna ma ponad 3,5 promila alkoholu w organizmie. Mundurowi ustalili też, że w przeszłości mężczyzna był już karany za kierowanie samochodem w stanie nietrzeźwości i obowiązuje go sądowy, zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych. Najprawdopodobniej 54-latek może już nie odzyskać prawa jazdy - jeśli kierujący wcześniej był skazany za prowadzenie pojazdu mechanicznego w stanie nietrzeźwości, to za ponowne kierowanie pojazdem w takim stanie grozi mu nawet do 5 lat pozbawienia wolności i dożywotni zakaz kierowania pojazdami mechanicznymi. 54-latek będzie jeszcze musiał zapłacić co najmniej 5000 złotych świadczenia pieniężnego na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej.

OPR. IR

Życie z kulturą

Redaguje: Paulina Artych
m@il: kultura@zyciesiedleckie.pl
www.zyciesiedleckie.pl

SIEDLCE

Skarby ukryte w parku

Miejski Ośrodek Kultury w Siedlcach zaprasza 13 sierpnia najmłodszych mieszkańców naszego miasta i okolic na plenerową imprezę artystyczno-edukacyjną „Wakacyjna Kraina Zabawy - Skarby ukryte w Parku”. Z programem zatytułowanym „Cyrk przyjechał do miasteczka” wystąpi niezwykle popularny duet clownów - Ruphert i Rico. Organizatorzy zapewniają blisko trzy godziny interaktywnej zabawy dla całej rodziny, przeplatanej konkursami oraz licznymi atrakcjami. Miejsce imprezy - park miejski Aleksandria. Start o godz. 15.00.

OPRAC.PA



Familijna impreza wystartuje o godz. 15.00.

ŁUKÓW

Lato jest ŁOK'ej

ŁUKOWSKI OŚRODEK KULTURY ZAPRASZA NA MUZYCZNE GRANIE PRZY FONTANNIE. Jest to jedna z wakacyjnych propozycji w ramach cyklu Lato jest ŁOK'ej. W niedzielę, 13 sierpnia, o godz. 17.00 na placu przy fontannie (ul. Zdanowskiego) muzykę i dobry nastrój zagwarantuje kapela Szwagry Band. Podczas imprezy nie zabraknie tradycyjnej potańcówki przy najpopularniejszych szlagierach.

OPRAC.PA



W razie niepogody organizatorzy zastrzegają odwołanie imprezy.

Najpiękniej o miłości

SIEDLCE

W czwartkowy wieczór 3 sierpnia na skwerze Konstantego Domagały w Siedlcach odbył się pierwszy z koncertów w ramach MOK Summer Music Festival 2023.

Na scenie przy fontannie wystąpiło wyjątkowe trio z Lublina: Jola Sip (wokale), Michał Lewartowicz (gitara elektryczna) oraz Michał Iwanek (wokale, pianino).

W trakcie koncertu „To sprawa Ty” licznie zgromadzona publiczność miała okazję wysłuchać najpiękniejszych piosenek o miłości z repertuaru Czesława Niemena, Marka Grechuty, Andrzeja Zauchy, Krzysztofa Krawczyka czy Seweryna Krajewskiego.



Na skwerze Konstantego Domagały zrobiło się magicznie.

go, jak również autorskich utworów zespołu.

Pomiędzy muzycznymi aranżacjami Jola Sip czytała fragmenty z prozy Edwarda Stachury, książki Agnieszki Jucewicz „Czując. Rozmowy o emocjach”, a także poezji Urszuli Lewartowicz.

W twórczości lubelskich artystów można znaleźć inspiracje wieloma gatunkami muzycznymi. Wnikliwi słuchacze mogli dostrzec brzmienie zarówno jazzu, soulu, ballad, a nawet bluesa i muzyki latynoskiej.

Ten plenerowy koncert z pewnością należy zaliczyć do udanych, a to za sprawą magicznego i niepowtarzalnego klimatu, w który wprowadził nas tego wieczoru ten utalentowany zespół.

PA

(Nie)Szablono w Galerii PROwizorium

ŁUKÓW

Od pierwszej wystawy Adama Kopcia minęło już kilka lat. Teraz powrócił z najnowszą, częściowo postpandemiczną ekspozycją „Las na jakiś czas” do Łukowskiego Ośrodka Kultury.

Wernisaż odbył się 4 sierpnia w Galerii PROwizorium. Na wystawie możemy zobaczyć obrazy tworzone w ulubionej technice artysty, czyli wielowarstwowe, ręcznie wycinane szablony, malowane farbą w sprayu. Ekspozycja „Las na jakiś czas” to se-

ria obrazów poruszająca tematykę klimatu, środowiska naturalnego, a przede wszystkim lasu. Idea wraz z całą koncepcją wystawy tych dzieł powstawały w okresie covidowego lockdownu.

Tytuł wystawy może stanowić przesłanie skierowane do odbiorcy, skłaniające do częstszych kontaktów z naturą. Poza głównym nurtem prezentowanej ekspozycji zobaczymy też inne autorskie prace - wariacje z gatunków street artu. Wystawa Łukowskiego artysty muralowego nie mogłaby się odbyć bez tych form sztuki miejskiej, które też stanowią jej wyjątkowy, istotny element.

Wszystkie dzieła można oglądać do 25 sierpnia.

OPRAC.PA



Wszystkie dzieła można jeszcze oglądać do 25 sierpnia.

Techno na Trawniku Coolturalnym

SOKOŁÓW PODLASKI

W pierwszy sierpniowy piątek na Trawniku Coolturalnym przy Sokołowskim Ośrodku Kultury wystąpił LYNKY, DJ grający muzykę elektroniczną live, techno, melodic techno i pokrewne.

Lynsky, czyli Łukasz Kobyliński, zajmuje się muzyką już od 20 lat. 10 lat temu tworzył typowy house i tech house, a od kilku lat pod pseudonimem LYNKY tworzy szeroko rozumiane techno. W tym roku ma na koncie kilkanaście wydań w polskich i zagranicznych labelach.

Lynsky swoim setem wprowadził słuchaczy w prawdziwy imprezowy klimat. Dla wielu ten piątkowy wieczór był z pewnością

przedsmakiem udanego weekendu.

Podczas wydarzenia można było nie tylko posłuchać dobrej

muzyki, ale również odpocząć i zrelaksować się na leżakach po całym tygodniu codziennych obowiązków.

OPRAC.PA



Lynsky swoim setem wprowadził słuchaczy w prawdziwy imprezowy klimat.

Życie studenckie na uniwersytecie - prawda vs. mit

Słowa „życie studenckie” i „uniwersytet” często wywołują wiele obrazów w naszych umysłach - nocne maratony naukowe, ekscytujące imprezy, niezależność, intelektualny rozwój i wiele innych. Jednakże często istnieje duża przepaść między oczekiwaniami a rzeczywistością życia uniwersyteckiego. Dziś rozwiemy prawdę i obalimy mity dotyczące życia studenckiego na uniwersytecie.

1. Samodzielność i niezależność: wolność czy odpowiedzialność?

Pierwszą rzeczą, której oczekują studenci, jest wolność. Bez rodziców narzucających reguły, świat wydaje się pełen nieskończonych możliwości. Rzeczywistość jest jednak taka, że wraz z nowo zdobytą niezależnością przychodzi wiele obowiązków. Jesteś odpowiedzialny za wszystko, począwszy od nauki, diety, higieny osobistej, po zarządzanie budżetem. Życie uniwersyteckie kształtuje samodzielność i niezależność, ale ważne jest pamiętanie, że wolność oznacza również dźwiganie obowiązków.

2. Nauka: serce życia uniwersyteckiego

Mit, że życie uniwersyteckie to wyłącznie imprezy i towarzyskie spotkania, może przyćmić główny cel uniwersytetu: edukację. Prawda jest taka, że wydarzenia towarzyskie stanowią część doświadczenia uniwersyteckiego, ale pamiętaj, głównym powodem, dla którego tam jesteś, jest nauka i rozwój intelektualny.

Znalezienie równowagi między zobowiązaniami akademickimi a życiem towarzyskim to prawdziwe wyzwanie. Uniwersytet nie polega tylko na przetrwaniu; chodzi o to, aby rozwijać się w wielowymiarowym środowisku edukacyjnym.

3. Życie społeczne: to coś więcej niż tylko imprezy

Tak, życie na uniwersytecie jest naznaczone wydarzeniami społecznymi i imprezami. Ale jest w tym o wiele więcej. Chodzi o spotkanie z ludźmi z różnych środowisk, nawiązanie przyjaźni na całe życie i budowanie sieci kontaktów. Więc choć imprezy są częścią równania, nie są całą historią.

4. Uniwersytet jako podróż samo-odkrycia

Wielu uważa, że celem życia uniwersyteckiego jest wyłącz-

nie przygotowanie do kariery zawodowej. Prawda jednak jest taka, że jest to kluczowy okres dla rozwoju osobistego i samo-odkrycia. To czas, w którym poznajesz swoje zainteresowania, identyfikujesz swoje mocne strony i uczysz się pokonywać słabości.

5. Stres: niewypowiedziana rzeczywistość

Podczas gdy wielu wyobraża sobie życie na uniwersytecie jako same zabawy, rzeczywistość bywa często stresująca. Presja zobowiązań akademickich, połączona z zarządzaniem życiem osobistym i potencjalnym stresem finansowym może prowadzić do problemów z psychicznym zdrowiem.

Życie uniwersyteckie niewątpliwie ma swoją dawkę stresu, ale pamiętaj, że ważne jest dbanie o zdrowie psychiczne, szukanie pomocy, gdy jest to konieczne i zachowanie równowagi.

6. Finanse: rzeczywistość zarządzania finansami

Życie uniwersyteckie wiąże



Wydarzenia towarzyskie stanowią część doświadczenia uniwersyteckiego.

się z mitem niekończących się wydatków i beztroskiego życia. W rzeczywistości często jest to

pierwszy raz, kiedy wielu studentów musi zarządzać swoimi finansami. Umiejętność budze-

rowania, oszczędzania i mądrego wydawania to kluczowe umiejętności życiowe, które kształtuje życie uniwersyteckie.

7. Wolność akademicka: elastyczność i dyscyplina

Studenci często wyobrażają sobie życie na uniwersytecie jako pełne akademickiej swobody. Ale chociaż jest zwiększona elastyczność, wymaga to dyscyplinowanego podejścia do efektywnego zarządzania planem nauki. Natomiast nieumiejętność połączenia studiów z życiem osobistym niekiedy kończy się przedwczesnym zakończeniem przygody akademickiej.

8. Prawo do błędów: prawo do popełniania błędów

Jednym z mitów życia uniwersyteckiego jest przekonanie, że musisz mieć wszystko rozwiązane. Prawda jest jednak ta-

ka, że w porządku jest popełniać błędy. Uniwersytet to czas prób i błędów, nauki i rozwoju dzięki błędom.

9. Pasja vs. kariera: pościg za pasją czy karierą

Życie na uniwersytecie często postrzegane jest jako wyścig do zdobycia najlepszych ofert pracy. Chociaż przygotowanie do kariery jest ważne, równie ważne jest podążanie za swoją pasją. Uczelnie wyższe coraz częściej dostarczają platformę do odkrywania swoich zainteresowań i kierowania ich w kierunku owocnej kariery.

10. Koniec: początek, a nie koniec

Ostatecznym mitem jest przekonanie, że ukończenie studiów oznacza koniec twojej drogi. W rzeczywistości jest to dopiero początek nowego etapu. Umiejętności, doświadczenia i lekcje, które zdobyłeś podczas studiów, przygotują cię do wyzwań, które nadejdą.

Wnioski

Życie studenckie na uniwersytecie to doświadczenie przekształcające, które może znacząco kształtować twoją przyszłość. Jest pełne zabawy, przygody, rozwoju intelektualnego i samo-odkrycia. Jednakże jest także zaznaczone stresem, odpowiedzialnością i wyzwaniami. Podróż przez uniwersytet to nie jest starannie skonstruowana narracja, ale surowa, szczerza i głęboko osobista podróż, która wykracza poza mity i stereotypy. Nawigując swoją własną podróż, pamiętaj, aby cieszyć się procesem, uczyć się na wyzwaniach i cieszyć się zwycięstwami. Ostateczna prawda jest taka, że życie studenckie to rozdział twojego życia, który uczy cię najważniejszej lekcji: jak żyć.

Konrad Kacprzak
Kierownik Działu
Promocji i Komunikacji
Uniwersytet Przyrodniczo-Humanistyczny
w Siedlcach



Studia umożliwiają spotkanie z ludźmi z różnych środowisk i nawiązanie przyjaźni na całe życie.

Życie poleca i radzi

Iwona Dąbrowska
m@il: promocja@zyciesiedleckie.pl
tel. 502 284 911
www.zyciesiedleckie.pl

Dziennikarze polecają

„Ostatni list z Grecji” Emma Cowell, Wyd. MUZA
Sophie, zdruzgotana po śmierci matki, pragnie uciec z pustego domu pełnego wspomnień i życia, które nie układa się tak, jak sobie wyobrażała. Kiedy odkrywa, że jeden z obrazów jej matki może znajdować się w Metoni, w Grecji, zyskuje idealną wymówkę, aby na moment uwolnić się od swojego życia, i wyrusza na misję poszukiwawczą. Nie zdaje sobie sprawy, co ją czeka w tym idyllicznym miasteczku. Sophie nie tylko odkrywa tajemnice swojej matki, lecz także znajduje niespodziewany romans, a jeśli tylko zaryzykuje, również szansę na szczęście... Czy podążanie śladami matki pozwoli Sophie odkryć własne przeznaczenie?

„Wbrew sobie” Olivia Kage, wyd. NOVAE RES
Im bardziej zostałeś zraniony, tym mocniej chcesz znów się zakochać. Siedem lat minęło od tragicznego wypadku, w którym Emily straciła brata. Mimo dreczących ją wyrzutów sumienia i poczucia winy, podsycanego dodatkowo przez matkę, dziewczyna stara się na nowo poukładać swoje życie. Ma jej w tym pomóc posada asystentki w Cole Enterprise, największej w Stanach Zjednoczonych firmie produkującej gry komputerowe. Spełnienie marzeń zawodowych staje się jednocześnie dla Emily źródłem kolejnych zmartwień. Jej przełożony, Jake Cole, okazuje się bowiem aroganckim i cynicznym draniem. Co gorsza, Emily zaczyna darzyć go uczuciem, jakiego zdecydowanie powinna się wystrzegać wobec swojego szefa... Wkrótce dziewczyna odkryje, że łączy ich więcej, niż kiedykolwiek mogłaby przypuszczać. Jake, podobnie jak ona, nosi w sobie ślady bolesnych wydarzeń sprzed lat, które sprawiły, że otoczył się murem nieufności. Czy Emily znajdzie sposób, by go skruszyć? – Ja...

Chciałam przeprosić, ale gdy widzę jego wykrzywioną twarz i oczy pełne gniewu, krew zaczyna buzuować mi w żyłach.
– Musiałeś we mnie wejść? – wypalam szybko.
Zdaję sobie sprawę z tego, że chyba miałam czerwone światło i nie powinnam wbiegać na jezdnię, ale muszę wyłączyć gdzieś całą swoją frustrację, a ten przypadkowy facet to najlepsza okazja. I tak pewnie już go nigdy nie zobaczę.
– Serio? Nagle to moja wina? – Wyrzuca gniewnie ręce w górę. Jego szczeka sztywnieje, a na czole dostrzegam pulsującą niebezpiecznie żyłkę. Zaraz nastąpi niekontrolowany wybuch. Bomba atomowa puszczona na Hiroszimę to przy tym pikuś. Zresztą wygląda na takiego, co nie jest w stanie okazać żadnej innej emocji prócz gniewu.

„The BookTok Deal”. Umowa stoi” Maddie Pawłowska, Wyd. Prószyński i S-ka

Czy jest szansa na miłość rodem z książek, gdy wszystko zaczyna się od zwykłego układu? Pola Potocka, świeżo upieczona absolwentka amsterdamskiego liceum, raczej nie jest typem imprezowiczki. Zamiast świętować zakończenie szkoły w towarzystwie rówieśników, woli zaszyć się w najdalszym pokoju i kręcić filmiki na TikToka. Problem w tym, że przypadkiem wybrała do tego celu sypialnię gospodarza imprezy, swojego największego wroga, Juliana van Westhuizen. Nemezis Poli ma idealne wyzucie czasu – pojawia się tam akurat wtedy, gdy dziewczyna zaczyna nagrywać... i niespodziewanie pada przed nią na kolana. Zdenierowana Pola ucieka z pokoju, ale wcześniej przypadkiem udostępniła filmik z Julianem. Następnego ranka dowiaduje się od swojego brata, że jej najnowszy TikTok stał się wiralem. Julian jest wściekły – uważa, że Pola zrobiła to specjalnie, i to przez nią ma teraz na głowie sztab PR-owców swojego ojca, znanego konserwatywnego polityka. Sytuacja zmusza chłopaka, by zgodził się na układ – w zamian za to, że Pola pozostawi się z nim jako plus jeden na kilku partyjnych imprezach, on wystąpi w serii TikToków – inscenizacji najsłynniejszych scen miłosnych w historii popkultury. W trakcie obowiązywania umowy Pola i Julian zaczynają się do siebie zbliżać... Ale jak bliscy sobie mogą stać się najwięksi wrogowie?

OPISY WYDAWCÓW



Nie zawsze zemsta smakuje słodko

RECENZJA

„Promotor” i „Profesor” Symfonia Zmysłów Tom 1 i 2- Monika Magoska-Suchar, Wydawnictwo Kobiece.

Te książki zdecydowanie należą do grupy literatury obyczajowej, romansu z nutą erotyki i wątków muzyki. I przeznaczono są dla osób dorosłych.

Autorka za zadanie stawia sobie rozpalenie zmysłów czytelnika i dogłębne poruszenie jego wyobraźni. Nie nastawiamy się, że to będzie słodka historia z happy endem jak w „Kopciuszku”.

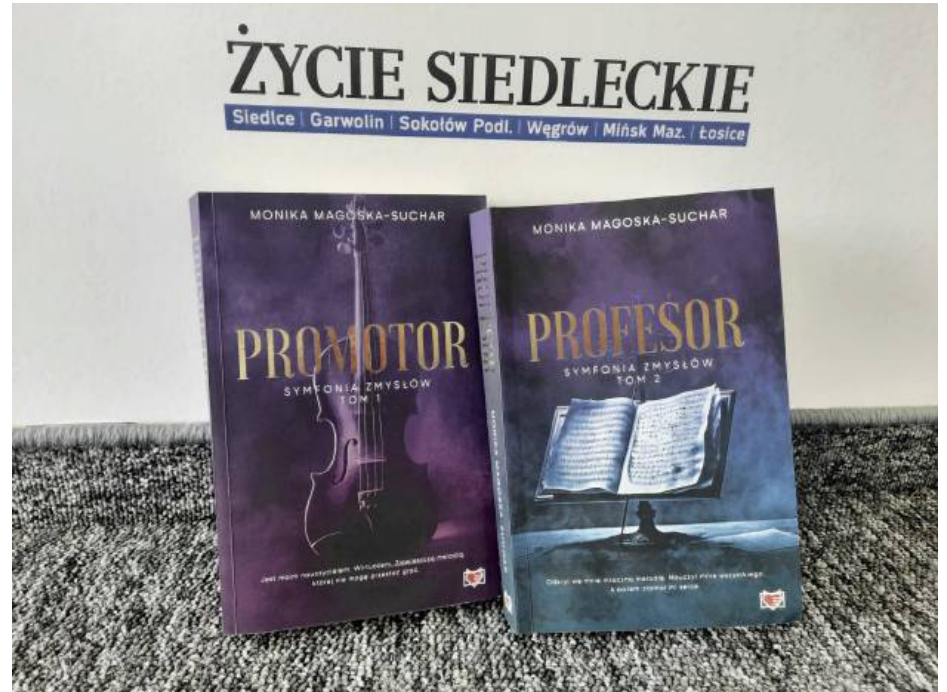
W pierwszym tomie książki poznajemy głównych bohaterów – Cesare i Stelle.

On, zimny i bezwzględny, wraca po latach do Włoch w celu ziszczenia zemsty, którą planował przez lata, a której głównym celem jest młodziutka studentka Akademii Muzyki.

Stella Adano to 20-letnia, dobrze zapowiadająca się wiolonczelistka. Wrażliwa i krucha dziewczyna, która cały czas żyje pod kloszem ojca, wybitnego maestra. Pasję do muzyki odziedziczyła właśnie po nim, tylko czy uda jej się wyjść z cienia własnego apodyktycznego ojca, który kieruje jej życiem według własnego planu? Na szczęście ma obok siebie przyjaciół, którzy cały czas w nią wierzą i mocno wspierają.

Droga tych dwojga krzyżuje się, gdy Cesare zatrudnia się na uczelni i zostaje jej nauczycielem lekcji gry na wiolonczeli. Mężczyzna już od początku wprowadza swój plan w życie i już pierwszego dnia upokarza dziewczynę na oczach całej klasy. Na domiar złego proponuje jej prywatne lekcje, które w dziwny sposób można rozumieć dwuznacznie...

Stella pomimo mętliku w głowie ulega przystojnemu profesorowi, a ich relacje zaczynają przekraczać granice uczelnianych nauczyciel. Romans tej pary zaczyna przeradzać się w coś więcej... Ale czy dla nich obojga?



Co takiego ma w sobie Cesare, że tak łatwo idzie mu manipulowanie dziewczyną? I dlaczego to ona jest celem jego zemsty? Co takiego wydarzyło się przed laty, że mężczyzna tak bardzo nienawidzi rodziny Adano?

Jak zakończy się ich znajomość i czy w ogóle tak będzie? Czy przyjaciel, któremu bohaterka ufa i zawierza swoje sekrety, nie zdradzi jej i nie namiesza w relacji z profesorem? Zakończenie książki nie odpowie nam na wszystkie postawione podczas czytania pytania.

W drugim tomie nasza bohaterka wyrusza w tajemnicę przed ojcem podróż do Stanów i aplikuje na uczelnię w Nowym Jorku, gdzie Cesare jest nauczycielem. Nie rozumie, dlaczego mężczyzna tak z dnia na dzień pozostawił ją bez słowa. Będzie to szukanie odpowiedzi na wiele niewiadomych, które pozostawił w jej sercu.

Uczucie przejęło nad nią pełną kontrolę i z niepewnej i kruchej dziewczyny przemienia się w zdecydowaną kobietę. Pomimo spotkania z nim i odrzucenia będzie o niego walczyć.

Tych dwoje łączy dziwna więź... Jest przyciąganie, by za chwilę znów było odrzucenie. Są wręcz jak ogień i woda. Kiedy rozum mówi dość, serce nadrabia. Tylko że, tak jak w pierwszej części, nie brakuje tu kłamstw, niejasności i niedomówień. I co najważniejsze – czy zemsta, która miała smakować tak słodko, ma tu w ogóle rację bytu? Czy aby to, co miało zniszczyć dziewczynę, nie przetransformowało się w uczucie? Czy życie nie napisało dla nich innego scenariusza? I gdy prawda ujrzy światło dzienne oboje będą w stanie sobie wybaczyć?

Tego wszystkiego dowiedzieć się, sięgając po książki.

Dla kogo jest ten cykl? Dla dorosłych lubiących pikantne romanse i tematykę romansu uczennica-nauczyciel.

Autorka idealnie wykreowała każdego z bohaterów. Wątek muzyki, instrumentu, który jest poniekąd narzędziem gry na miłośności, powoduje, że sami przenosimy się w świat bohaterów, wręcz realistycznie odczuwając ich pożądanie.

Nie brakuje w tych powieściach intryg, akcji i erotyki, która porusza naszą wyobraź-

nia, nie raz powodując rumieńce na twarzy. Pożądanie, jakie wisi w powietrzu pomiędzy tą dwójką, w książkach jest wręcz namacalne. Opisane sceny są bardzo gorące i namiętne. Jeśli myślicie, że nie Was nie zaskoczy, to jesteście w błędzie! Zakończenie drugiego tomu nadal pozostawi kilka pytań bez odpowiedzi i będziecie pragnąć więcej i więcej...

Pani Moniko, gratuluję! Stworzyła pani cykl powieści, które porwały mnie od pierwszych stron, i które pobudziły tylko mój apetyt na więcej. Z przyjemnością sięgnę po trzecią część Symfonii Zmysłów.

Kilka słów o autorce:
Monika Magoska-Suchar: rocznik 1983, urodzona w Krakowie, ukończyła prawo na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Warszawskiego. Prywatnie mama bliźniąt i małego okruszka. Hodzi storki, wakacje najchętniej spędza w ukochanej Grecji, jest zakupoholiczką. Lubi mroczne lub otwarte zakończenia, które pozostawiają zaintrygowanego czytelnika w niedosyć (finałową scenę z „Przeminęło z wiatrem” uważa za mistrzostwo). ID

Z życia codziennego mamy

Świat dziecka a zagrożenia czyhające w internecie

Dziś już praktycznie każde dziecko ma telefon z dostępem do internetu, jednak nie wszyscy mamy świadomość, że żadna aplikacja nie jest w stanie uchronić nasze pociechy przed niebezpieczeństwami, jakie czyhają na nie w sieci.

Warto więc przeprowadzić odpowiednią rozmowę z nimi i przedstawić im swoje obawy z tym związane, jednoznacznie wysłuchując też ich zdania na ten temat. Musimy zmierzyć się

z tym, aby odpowiednio przekonać je na temat zamieszczania zdjęć w internecie i konsekwencji, jakie to ze sobą niesie. Jak najlepiej przedstawić problem pornografii, który jest mocnym zagrożeniem, czy to, że nowy kolega poznany w „wirtualu” może być starszym panem próbującym zdobyć nasze zaufanie i co gorsza chcieć skrzywdzić. O słuchaniu piosenek z wulgarnymi czy oglądaniu nietajnych filmików z TikToka, które promują tylko ludzką głupotę tylko po to, aby być sławnym.

W internecie czai się mnóstwo zagrożeń, o których mogliśmy tu pisać. Pamiętajmy

jednak, że tylko rozmowa, wspólne wytyczanie granic korzystania z sieci i to, w jaki spo-

sób wspólnie zbudujecie nić zaufania, jest realnym zabezpieczeniem. ID



Nastolatki a zagrożenia w sieci

Reklamy i ogłoszenia

biuro@zyciesiedleckie.pl
tel. 25 632-79-77

ŻYCIE SIEDLECKIE

Siedlce | Garwolin | Sokołów Podl. | Węgrów | Mińsk Maz. | Łosice

BIURO REKLAMY I OGŁOSZEŃ

tel. 795 541 355, reklama@zyciesiedleckie.pl

tel. 795 541 362, ogloszenie@zyciesiedleckie.pl

ul. Katedralna 7, Siedlce

Mały zakład
mięsny zatrudni
pomocnika
z okolic Siedlec.
Dobre zarobki.
tel. 502 378 621

DOCIEPLANIE BUDYNKÓW

SZYBKO!
TANIO!
SOLIDNIE!

TEL. 502 053 214

Ogłoszenia drobne

Usługi:

Bielenie i dezynfekcja obór, chlewni i kurników, tel. 600 338 311

Pranie dywanów, wykładzin, mebli tapicerowanych u klienta, Siedlce i okolice, tel. 600 338 311

Szukamy nowych miejsc pod paczkomaty 737-164-200
Naprawa sprzętów AGD i RTV, pralki, zmywarki, piekarniki, TV, odkurzacze, itp. z dojazdem, Siedlce i okolice, tel. 731 733 623

Montaż, ustawianie anten TV-SAT, TV-DVB-T, Siedlce - Węgrów - Sokołów, 577 859 105.

Pożyczki do 2000 zł! Szybka decyzja! InkasoCity, tel. 792 307 229.

Wycinka drzew, rębak do gałęzi, frezowanie karp, podnośnik 30 m, 698 657 538.

Sprzątanie i pielęgnacja ogrodów, 503 681 002.

Do wynajęcia pokoje - pomieszczenia na działalność gospodarczą, Siedlce, tel; 500 555 050

Glazura, terakota, remonty, hydraulika, tel. 793 188 908.

Ułożę kostkę brukową przy nagrobkach. Remonty nagrobków. Tel: 515-518-272

Pomaluję pokoje, ułożę terakotę, glazurę, Siedlce i okolice, tel. 794 602 653

Budowa domów, stan surowy otwarty, przebudowy, więzy oraz pokrycia dachowe, wolne terminy, 573 382 699.

Remonty, wykończenia, adaptacje, tel. 502 116 770.

Wycinka drzew, rębak do gałęzi, frezowanie karp, podnośnik 30 m, 698 657 538.

Odszkodowania, dopłaty do odszkodowań, oddłużanie, pomoc prawną dla zadłużonych. Kancelaria Prawna, tel. 798 798 068.

Różne:

Sprzedam domek całoroczny (50 mkw) po remoncie z działką 1030 mkw, w Gręzowie ul. Warszawska. Dwa wjazdy, tel. 606 137 756

Kupię Fiata 125P / 1300, 1500 (nie jestem handlarzem), tel. 507 765 848

Szukam kogoś do małego remontu dachu na budynku jednorodzinnym oraz drobnych prac murarskich, tel. 722 790 559.

Sprzedam ozonator, Siedlce, tel. 691 964 811

Wynajmę małe mieszkanie

starszej samotnej osobie w Siedlcach, ul. Woszczerowicza, tel. 691 964 811

Drewno opałowe, suche, olszyna, drugi gatunek, gmina Mordy, tel. 660 373 815.

Zlecę prace wykończeniowe, docieplenia na terenie Siedlec, 518 476 215.

Sprzedam choinki z własnej plantacji, hurt i detal, Golice, 504 036 238, 663 653 437.

Sosnę budowlaną i na opał w Gręzowie, transport z lasu we własnym zakresie, 507 510 892, 510 634 046.

Sprzedam brykiet z torfu, pakowany w worki big-bag po 1t. tel. 506 891 470.

Sprzedam pellet z łuski słonecznika, 1900zł/t, pakowane w big bag, 2100zł/t, pakowane w woreczki. tel. 506 891 470.

Sprzedam siano w belach 518 323 185

Sprzedam tanio, bardzo ładne i mało używane 2 komplety wypoczynkowe w kolorze złotym i bordowym i 2 regały (dębowy i koloru bordowego), okolice Siedlec, dzwonić wieczorem: 25 644 33 81

Sprzedam owoce czarnego bzu, tel. 721 304 370

Sprzedam umywalki, rowerki dziecięce, tel. 516 573 578

Sprzedam beczkowóz Meprozet Kościan, 2300 pojemność, stan dobry, cena 6.300 zł, Żelechów, tel. 537 013 221

Kupię dom piętrowy do małego remontu w Siedlcach lub okolicach, tel. 604 552 644

Wynajmę lub sprzedam lokal 44 mkw przy ul. 3 Maja, na parterze, dwa wejścia, tel. 516 573 578

Sprzedam Mercedesa C 2.0 benzyna, 141 kW, 2000 rok, kolor granatowy, kombi, cena 7500 zł, tel. 504 365 916

Sprzedam działkę budowlaną w Stoku Lacki, 1000 mkw, 130 zł/mkw, media w drodze gminnej, tel. 796 224 923

Sprzedam Mercedesa 124, 2,5 diesel, 1991 rok, przebieg 208 000km, bez śladów korozji, cena 15 000, tel. 504 365 916

Do wynajęcia lokal 589 mkw po parku rozrywki - iluzje optyczne 3D, labirynty, tunel aetodynamiczny. Siedlce, ul. Brzeska 91, tel. 578 978 128

Wieczorki taneczne dla samotnych i par- Siedlce, 35+, tel. 500 555 050

Wszystkich miłośników tańca i dobrej muzyki, zapraszamy

na wieczorki taneczne w nowo-powstałej sali

Kupię las, tel., 502 365 643

Sprzedam komplet felg bezdętkowych do Malucha, tel. 794 602 653

Kupię aparat Zenith Et, trl. 507 795 101

Toyota Rav4 - 2007 rok, I właściciel, diesel, ogrzewanie postojowe, tel. 501 731 631

Sprzedam kombajn Class szerokość 380 cm, 30 tys zł., tel. 509 412 079

Sprzedam ubrania i buty dla chłopca i dziewczynki, tel. 516 322 972

Siatka ogrodzeniowa na sprzedaż, tel. 607 910 717

Kupię używany piec do centralnego ogrzewania, do powierzchni 100 mkw, tel. 692 419 936

Tanio sprzedam- tapczan, wersalkę, rower damka; Tv kolorowy z pilotem; fotel obrotowy na kółkach; szlifierka uniwersalna do betonu, drzewa i metalu, drzewka śliwki węgierskie, słoiki z zakrętkami, tel. 736 137 078

Kupię piec do centralnego ogrzewania, tel. 692 419 936

Rolnicze:
Sprzedam kombajn Lamborghini 4x4 oraz kombajn zbożowy New Holland TS42, tel. 519 575 958

Sprzedam jałówki hodowlane, wysoko cielne, 510 466 484.

Sprzedam dwie jałówki simental, zaciłone, tel. 511 428 734.

Sprzedam byczki dwutygodniowe, tel. 504 508 367.

Wywrotka jednoosiowa 504 714 745

Sprzedam marchew, 888 724 430.

Rzeźnia kupi bydło pourazowe do uboju z konieczności tel. 511 075 866, 662 396 670.

Kupię stodołę, 503 100 349.

Sprzedam drzewo w lesie (suche i mokre), el. 606 137 756

Sprzedam las w Helenowie, 0,67 ar, 70% sosna, 30 % brzoza, tel. 606 137 756

Sprzedam cielaki, koguty wiejskie oraz króliki- 4-5 kg, okolice Siedlec, tel. 539 216 995

Sprzedam sadzonki śliwki słodkiej węgierskiej, pestka odchod, po 7 zł/sadzonka, tel. 791 476 439

Sprzedam ziemniaki, kremowe, sypkie, tel. 570 708 333

Sprzedam drzewo w lesie (suche i mokre), el. 606 137 756

„Miasto Garwolin stosownie do art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (tj. Dz.U. z 2023 r., poz. 344) informuje, że na tablicy ogłoszeń oraz na stronie internetowej Urzędu Miasta Garwolina (<https://garwolin.pl>) został wywieszony na okres 21 dni, tj. do dnia 24 sierpnia 2023 r. wykaz nieruchomości gruntowych będących własnością Miasta Garwolina składających się z części działki nr 587/9 uregulowanej w księdze wieczystej nr SI1G/00014540/7 o powierzchni 12 m², części działki nr 892/19 uregulowanej w księdze wieczystej nr SI1G/00028276/6 o łącznej powierzchni 46,5 m² oraz części działki nr 653/18 uregulowanej w księdze wieczystej nr SI1G/00014508/1 o powierzchni 7 m² z przeznaczeniem do najmu, na rzecz osób fizycznych.

Bliższe informacje można uzyskać w Urzędzie Miasta Garwolina w Wydziale Planowania Przestrzennego i Gospodarki Nieruchomościami (w godz. 8.00 – 15.00) lub telefonicznie pod nr tel. (25) 786 42 43.”

„Miasto Garwolin stosownie do art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (tj. Dz.U. z 2023 r., poz. 344) informuje, że na tablicy ogłoszeń oraz na stronie internetowej Urzędu Miasta Garwolina (<https://garwolin.pl>) został wywieszony na okres 21 dni, tj. do dnia 24 sierpnia 2023 r. wykaz nieruchomości gruntowych będących własnością Miasta Garwolina składających się z działki nr 1824 uregulowanej w księdze wieczystej nr SI1G/00051095/3 o powierzchni 2,9962 ha oraz części działki nr 892/19 uregulowanej w księdze wieczystej nr SI1G/00028276/6 o powierzchni 6 m² z przeznaczeniem do dzierżawy, na rzecz dotychczasowych dzierżawców.

Bliższe informacje można uzyskać w Urzędzie Miasta Garwolina w Wydziale Planowania Przestrzennego i Gospodarki Nieruchomościami (w godz. 8.00 – 15.00) lub telefonicznie pod nr tel. (25) 786 42 43.”

BETON | ŻWIR | WYROBY BETONOWE

BETONIARNIA
SED-BUD
CHROMIŃSKI

ul. Brzeska 116
SIEDLCE



508 374 750



530 918 444



Jakie prace ogrodowe w sierpniu?

Sierpień w ogrodzie jest najcieplejszym miesiącem roku, choć noce zaczynają już być chłodne. W tym miesiącu nadal cieszymy się owocami lata, ale musimy też zadbać o rośliny, na których zbiory już zakończono. Specjalnej troski wymagają truskawki, przycinamy drzewa wiśni i czereśni. Poznaj wszystkie najważniejsze prace ogrodnicze na sierpień i dowiedz się, co i jak robić w ogrodzie w tym miesiącu.

W sierpniu kontynuujemy letnie cięcie drzew owocowych - wiśni, czereśni, jabłoni, gruszy i brzoskwiń. W pierwszych dniach sierpnia przeprowadzamy cięcie jabłoni, których owoce dojrzewają pod koniec sierpnia lub na początku września. Podczas cięcia usuwamy się lub skracamy silne przyrosty roczne, zaslaniające dostęp światła do owoców w środkowej części korony drzewa. Dzięki temu jabłka będą dojralsze. Prześwietlające cięcie wiśni i czereśni przeprowadzamy natomiast po zbiorach, z reguły w drugiej połowie sierpnia. Wycinamy cienkie gałązki, które zbyt gęsto zagęszczają koronę drzew.

Po zbiorze owoców wykonu-

jemy również cięcieśliwy. W celu rozluźnienia i zmniejszenia koron pojedyncze konary wycinamy całkowicie lub skracamy za odpowiednio ukierunkowanym odgałęzieniem.

Zaraz po zbiorach prześwietlamy krzewy porzeczki, tak aby światło docierało do całego krzewu. Usunięte stare pędy niedługo zostaną zastąpione nowymi. W podobny sposób przycinamy agrest.

Po zbiorze tradycyjnych (nie powtarzających owocowania) malin należy usunąć wszystkie pędy, które owocowały w bieżącym roku. Warto usunąć też nadmiar pędów, które mają owocować w roku przyszłym.

Jeżeli zachodzi taka potrzeba, pod koniec miesiąca możemy przeprowadzić cięcie orzecha włoskiego.

Planujesz jesienią sadzenie drzew i krzewów owocowych? Warto, abyś w sierpniu wysiał rośliny na zielony nawóz (np. facelię). Pozwoli to wzbogacić glebę w substancje organiczne i poprawi strukturę gleby. Dzięki temu przygotowanie gleby pod sad będzie o wiele łatwiejsze.

W połowie miesiąca warto założyć na pnie drzew opaski z papieru falistego lub lepowe - pozwolą one wylapać gąsienice owocówki śliwkoweczki. We wrześniu opaski zdejmujemy i zniszczymy wraz ze szkodnikami.

Po zakończeniu zbioru truskawek trzeba odpowiednio za-

dbać o te rośliny, jeżeli za rok znów chcemy cieszyć się obfitym plonem. Truskawki po zbiorach wymagają przede wszystkim odchwaszczenia i przycięcia wszystkich pędów na wysokości ok. 5 cm. Warto także rozsypać ostatnią w tym roku dawkę nawozów i zastosować oprysk, jeżeli rośliny chorowały.

Co 3 lub 4 lata powinniśmy sadzić truskawki na nowym stanowisku. Może być to miejsce, w którym wcześniej uprawialiśmy aksamitki, warzywa cebulowe, gorczyce lub rośliny motylkowe. Nie należy natomiast wybierać miejsca, w którym wcześniej uprawialiśmy pomidory. Zagon pod truskawki przygotowujemy z tygodniowym wyprzedzeniem. Glebę przekopujemy i odchwaszczamy. Tuż przed sadzeniem korzenie truskawek warto na 30 minut zanurzyć w wodzie, a po sadzeniu rośliny obficie podlewamy. Truskawki sadzone na początku sierpnia zdążą w tym sezonie się ukorzenie i zawiązać pąki kwiatowe.

Sierpień w ogrodzie warzywnym jest przede wszystkim okresem zbioru wielu warzyw, m.in. pomidorów, papryki, bakłażana, ogórka, kabaczka czy cukinii, a także fasoli szparagowej, brokułów, kalafiora oraz wczesnych odmian kapusty i marchwi.

Żółknięcie liści ziemniaków jest sygnałem, iż ziemniaki dojrzwały do zbioru. Z ziemi wyjmu-

jemy je widłami lub motyką i pozwalamy im dobrze wyschnąć.

W tym miesiącu należy zakończyć zbiór ziół, takich jak tymianek i szalwia lekarska, gdyż ich pędy wymagają czasu na przygotowanie się do nadejścia zimy. Po zasuszeniu ziół należy przechowywać w dobrze zamkniętych naczyniach. Po zakończeniu zbiorów należy usunąć z ziemi i spalić pozostałości po ziołach, co pozwoli uniknąć chorób i ataków szkodników.

W sierpniu możemy uprawiać warzywa poplonowe na zbiór jesienny. Na początku miesiąca należy wysiać takie warzywa jak: szpinak, sałata masłowa, endywia, koper ogrodowy, kapusta pekińska, rzodkiew i rzepa. Nieco później, w połowie miesiąca, wysiewamy nasiona roszponki i szczawiu.

Na początku sierpnia sadzimy również rozsady warzyw uprawianych na zbiór jesienny. Z rozsadanika przenosimy na zagony rozsady wczesnych odmian sałaty masłowej i kruchej, kalarepy, jarmużu czy też fenkułu.

Do około 20 sierpnia wskazane jest ogłowieńie stożków wzrostu pędów pomidorów, papryki i dyni. W przypadku pomidorów ogławiamy tylko odmiany wysokorosnące. Zabieg ten polega na wyłamaniu stożka wzrostu rośliny nad ostatnim kwitnącym gronem, pozostawiając nad nim 2 liście. Usuwa-

my również pędy boczne i dolne liście pomidora. Zabiegi te wykonujemy przy pogodzie suchej, bezdeszczowej. Ogławianie sprzyja skierowaniu siły rośliny na rozwój owoców.

Ogławiana powinna być również brukselka. Najlepszym terminem na ogławianie brukselki

jest koniec sierpnia lub początek września. Zabieg ten polega na usuwaniu pąka wierzchołkowego rośliny. Dzięki temu główki brukselki dojrzewają równomierniej. Ogławianie wykonujemy, gdy w kątach większości liści zawiązały się główki, a główki w dolnej części mają już średnicę 1,5-2 cm.



jest koniec sierpnia lub początek września. Zabieg ten polega na usuwaniu pąka wierzchołkowego rośliny. Dzięki temu główki brukselki dojrzewają równomierniej. Ogławianie wykonujemy, gdy w kątach większości liści zawiązały się główki, a główki w dolnej części mają już średnicę 1,5-2 cm.

Już od wiosny w ogrodzie warzywnym mogły pojawiać się kolejne pokolenia polyśnicy marchwianki, jednak największe szkody powodują larwy let-

jej liczebność poprzez stosowanie żółto-pomarańczowych tabliczek lepowych. Jeśli na tabliczce zauważymy liczne szkodniki, to powinien pomóc oprysk naturalnym preparatem na bazie czosnku Bioczos płynny. Najlepiej jednak zapobiegać występowaniu tego szkodnika poprzez uprawę marchwi wspólnie z innymi warzywami lub przyspieszając jej zbiór, tak aby larwy nie zdążyły się wgryźć do korzeni.

PORADNIKOGRODNICZY.PL

NOVE Siedlce KINO

Filmowe LATO

17.08. (czwartek)

WOJOWNICZE ŻÓŁWIE NINJA: ZMUTOWANY CHAOS

godz. 11:00

Przed i po seansie

- malowanie buziek
- brokatowe tatuaże
- kolorowe warkoczyki

Dla uczestników seansu dolewka Coca Coli!

szczegóły na novekina.pl i naszym facebooku

W kinach: **FINA**, **MAFIA**, **Coca-Cola**, **Mazowsze**, **WEJDŹ DO ŚWIATA FILMU** www.novekina.pl

KOLDER 08-110 Siedlce ul. Targowa 7A

Specjalistyczne produkty

MAPEI

dostępne w naszej ofercie

MAPEI Mapelastic, MAPEI Plastimul 2K Super, MAPEI Mapegum WPS, MAPEI Planiseal 88

PHU KOLDER S.C.



gmina Siedlce

Wójt Gminy Siedlce Henryk Brodowski

Urząd Gminy Siedlce

ul. Asłanowicza 10, 08-110 Siedlce

czynny poniedziałek - środa, piątek 8:00 - 16:00

czwartek 8:00 - 17:00

tel. 25 63 277 31, 25 63 325 42, fax. 25 63 236 30



www.gminasiedlce.pl
gmina@gminasiedlce.pl

Czas na rolki - uważaj!

Jeszcze nie miałeś okazji spróbować jazdy na rolkach? Gdy się odpowiednio przygotujesz, możesz zmniejszyć ryzyko kontuzji i cieszyć się z nowej aktywności sportowej.

Z każdym rokiem rolki zyskują coraz większą popularność. Oferują one możliwość ogólnorozwojowego treningu na świeżym powietrzu w połączeniu z rekreacją i łatwą dostępnością dla większości użytkowników. Trening na rolkach to doskonałe kardio, które wzmacnia serce i układ krążenia. Pomaga w budowaniu siły mięśniowej, zwłaszcza kończyn dolnych, i kształtowaniu sylwetki. Jazda na rolkach pozwala także na oderwanie się od codziennych zmartwień – ruch na świeżym powietrzu poprawia samopoczucie i zmniejsza poziom stresu.

Najczęstszymi urazami, których doznajemy podczas jazdy na rolkach, są kontuzje kończyn górnych i stanowią one ponad 70% wszystkich urazów. W przebiegającej części obrażeń, z jakimi zgłaszamy się na SOR po upadku na rolkach, są złamania. Urazy więzadeł, mięśni czy innych tkanek miękkich obejmują niecałe 30%.

„Okolicą najbardziej narażoną na kontuzje podczas upadku na rolkach są bez wątpienia nadgarstki. Urazy nadgarstka stanowią około 40% wszystkich obrażeń u wielbicieli rolek zgłaszających się na ostry dyżur ortopedyczny. Mogą to być zupełnie niegroźne przeciążenia lub skręcenia, jednak ponad połowa pacjentów doświadczy złamania lub zwichnięcia, co może wiązać się nawet z koniecznością leczenia operacyjnego” – wyjaśnia lek. Jakub Sobczyk.

Drugim najbardziej narażonym na uszkodzenie stawem jest staw łokciowy.

„Urazy stawu skokowego, będąc na trzecim miejscu w statystyce, stanowią jedynie 10% spośród wszystkich urazów doznanych podczas jazdy na rolkach. Niska częstość złamań czy skręceń w obrębie tego stawu wynika z prostego faktu – nasz kontakt z podłożem w trakcie jazdy na rolkach jest ograniczony do powierzchni kontaktu kółek. Aby doszło do uszkodzenia w obrębie stawu skokowego, konieczne jest ustabilizowanie

stopa na podłożu tak, aby siła upadku czy rotacji wylądowała się w stawie skokowym. Podczas jazdy na rolkach, właściwie każda utrata równowagi równa się utracie kontaktu stóp z podłożem. Co więcej, rolki jak i łyżwy są specjalnie wzmacniane w rejonie stawu skokowego, by umożliwić efektywne przekazywanie energii nóg na kółka, dając możliwość nabierania prędkości oraz kontroli naszej jazdy” – dodaje dr n. med. Przemysław Krakowski, specjalista ortopedii i traumatologii narządu ruchu w Szpitalu Carolina.

Jak zapobiec urazom w trakcie jazdy na rolkach?

„W trakcie upadania odruchem jest ratowanie się poprzez podparcie na nadgarstkach – jest to błędny odruch” – alarmuje dr n. med. Przemysław Krakowski – „cała siła naszego upadku jest wylądowywana na małej powierzchni, jakim jest nadgarstek i może dojść do złamania lub uszkodzenia jego więzadeł. Kiedy czujemy, że tracimy równowagę, najważniejsze jest zmniejszenie i rozproszenie siły na jak największej po-

zieli nigdy, bądź bardzo długo nie jeździliśmy na rolkach, nie powinniśmy w pierwszym okresie wybierać się na długie przejażdżki. Częstsze pokonywanie mniejszych dystansów pozwoli naszemu organizmowi na stopniowe rozwijanie odpowiedniej muskulatury, umożliwiającej stabilizację kręgosłupa.

Kolejnym problemem wśród początkujących rolkarzy jest zbyt mała amortyzacja w trakcie jazdy. Nasze stawy skokowe, kolanowe oraz biodra powinny być lekko zgięte w trakcie całego ruchu. Dzięki temu mamy możliwość tłumienia drgań na poziomie nóg, bez przekazywania tych niechcianych wylądowań do kręgosłupa. Lekko ugięte nogi ułatwiają też złapanie równowagi poprzez obniżenie środka ciężkości. To prowadzi do zmniejszonych nagłych wychyleń kręgosłupa podczas jazdy, kiedy próbujemy np. złapać równowagę. Każde nagłe szarpnięcie kręgosłupa jest mikrourazem, który skumulowany może doprowadzić do rozwoju dolegliwości bólowych.

Kiedy jednak mimo wszystko



wierzchni. Aby tego dokonać, powinniśmy w miarę możliwości obniżyć środek ciężkości, jednocześnie, aby nie wylądować całej energii na nadgarstkach, powinniśmy wyciągnąć ręce przed siebie i starać się położyć na bok. W ten sposób unikniemy kumulacji energii na małej powierzchni. Kładąc się na boku na asfalcie czy betonie, możemy doznać otarć skóry i zranień, dlatego oprócz ochraniaczy i kasku, ważny jest również odpowiedni ubiór”.

Ból kręgosłupa po jeździe na rolkach

„Niestety jest to dość częste zjawisko, zwłaszcza wśród osób rozpoczynających swoją przygodę z rolkami” – zauważa dr n. med. Przemysław Krakowski.

Tak jak do każdej dyscypliny sportowej powinniśmy podchodzić z rozsądkiem i umiarem. Je-

żeli nigdy, bądź bardzo długo nie jeździliśmy na rolkach, nie powinniśmy w pierwszym okresie wybierać się na długie przejażdżki. Częstsze pokonywanie mniejszych dystansów pozwoli naszemu organizmowi na stopniowe rozwijanie odpowiedniej muskulatury, umożliwiającej stabilizację kręgosłupa.

„Rolki to świetny sport, który pozwala nam zrelaksować się, a jednocześnie zadbać o niezbędny dla naszego organizmu ruch i wysiłek. Jednak wybierając tę formę rekreacji zawsze powinniśmy pamiętać o ochronianych. Jest to nasz jedyny system bezpieczeństwa, który w przypadku niefortunnego zdarzenia przejmie na siebie większość energii i uchroni nas przed poważnymi skutkami upadku” – podsumowuje lek. Jakub Sobczyk.

SPORT MEDICA S.A

WÓJT GMINY SIEDLCE

Informuje, że na platformie przetargowej dostępnej pod adresem internetowym:

<https://gminasiedlce.logintrade.net/>

znajduje się ogłoszenie o przetargu prowadzonym w trybie podstawowym bez negocjacji o wartości zamówienia

nie przekraczającej progów unijnych o jakich stanowi art.

3 ustawy z 11 września 2019 r. Prawo zamówień publicznych (t. j. Dz. U. z 2022 poz. 1710 ze zm.)

pn. „Budowa sieci wodociągowej i kanalizacji sanitarnej ul. Zachodnia w miejscowości Golice (WPF 2023- 2024)”

Oferty należy składać za pośrednictwem platformy przetargowej dostępnej pod adresem internetowym:

<https://gminasiedlce.logintrade.net/>

w terminie do dnia **24.08.2023 r. do godziny 11⁰⁰**.

Otwarcie ofert nastąpi w dniu 24.08.2023 r. o godzinie 12⁰⁰

za pośrednictwem platformy przetargowej poprzez odszyfrowanie ofert przez Zamawiającego.

**WÓJT GMINY SIEDLCE
HENRYK BRODOWSKI**

**PRODUCENT
OKIEN PCV
i ALUMINIUM**



stolarka
OKNA
DRZWI
FASADY
PCV i ALUMINIUM



Łuków 21-400
ul. Ogrodnicza 3
tel. 25 755 30 75

www.ststolarka.pl
info@ststolarka.pl

- Markowe okna PCV systemu KÖMMERLING®
- Konstrukcje aluminium – drzwi, witryny, fasady
- Standard 6-cio komorowy
- okucia ROTO NT





Życie regionalnego sportu

Najlepszy siedlecki rugbista zakończył karierę

Jest nim bezsprzecznie Kamil Bobryk – wychowanek MKS Awenta Pogoń, który w tym roku, w zwycięskim meczu z Belgią, po raz 50. zagrał w koszulce z Orłem na piersi.

Jego przygoda z jajową piłką zaczęła się prawie trzydzieści lat temu, gdy miał dziesięć lat. - Przyprowadził mnie na pierwszy trening starszy brat Mariusz wraz z już trenującym rugby kolegą z osiedla, Waldemarem Montkiewiczem - wspomina Kamil.

Potem już przez kilkanaście było trenowanie i granie w siedleckim klubie. Przejście jako sportowiec przez wszystkie kategorie wiekowe. Było też wiele powołań na zgrupowania oraz mecze młodzieżowych reprezentacji, aż wreszcie gra w narodowej drużynie seniorów. Rozgranie pół setki meczy oraz bycie kapitanem narodowej drużyny przez osiem lat. W tym czasie Kamil oprócz siedleckiej

Pogoni grał w takich klubach jak AZS AWF Warszawa, Budowlani Łódź oraz francuskim Rugby Emparnay Champagne, Sanit Etienne oraz CS Vienne, gdzie w tym ostatnim zadomowił się na dobre i mieszka od 12 lat. Tam też urodziła się jego córka Ewa. Lista polskich sukcesów jest długa, ale również na obczyźnie sięgał po mistrzowskie tytuły. Z ostatnim klubem zdobył Mistrzostwo Francji ligi Federal 2 (piąty poziom), a w tym roku zakończył grę udziałem w finale National 2 i awansem swojego klubu do National 1, który jest trzecim, już zawodowym poziomem rugby w kraju nad Sekwaną. Najlepiej Kamil wspomina zdobycie mistrzostwa ligi V poziomu ligi francuskiej, ponieważ jak powiedział: „przez cały tydzień całe miasto żyło tym sportowym sukcesem, a zawodnicy wszędzie byli przyjmowani po królewsku, czy to w Meroście Vienne, czy to w każdej restauracji, tego niedużego, bo tylko 30-sto tysięcznego miasteczka”.

Wielokrotnie z doświadczenia i wysokiego poziomu wy-



szkolenia Kamila korzystały francuskie kluby, gdzie przez siedem lat był trenerem drużyn juniorskich. Przez lata gry Kamil ukończył wszystkie trzy poziomy szkolenia Rugby Word, a także wiele szkoleń organizowanych przez Francuską Federację Rugby. Grając cały czas w rugby, skończył studia magisterskie w siedleckim Uniwersytecie Przyrodniczo-Humani-

stycznym. Z bogatej wiedzy Kamila cyklicznie korzysta narodowa drużyna rugby, a także polskie kluby, ponieważ jest on edukatorem rugby. Tegoroczny ostatni sezon na boisku jako zawodnik był dla niego bardzo udany: rozegrał 50. mecz z reprezentacją przeciwko Belgii i był to mecz wygrany, przyczynił się do zwycięstwa i awansu swojego klubu do najwyższej li-

gi w historii CS Vienne. Francuski klub wraz mieszkańcami miasteczka zakochanymi w rugby bez granic pożegnali go z największymi honorami, na jakie sobie zasłużył bezapelacyjnie przez lata gry.

Pożegnał się z boiskiem rugby osiągając w ostatnim roku same sukcesy, no i można powiedzieć, że „odwiesił sportowe buty na kołek”, jednak nie do końca tak się stało. W nowym

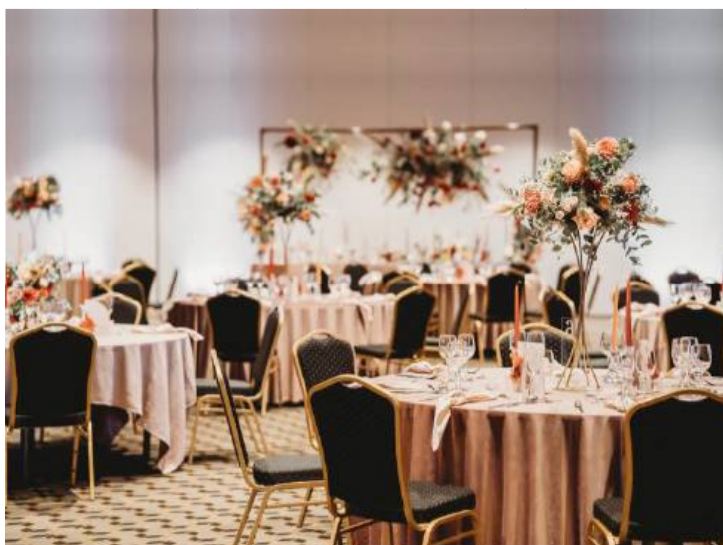
sezonie francuskiego rugby będzie on trenerem w klubie Saint Jean de Bournay. Jak znam osobie Kamila Bobryka, nie jest to jego ostatnie w tej kwestii słowo, na pewno będzie stawał do konkursu na trenera naszej narodowej reprezentacji. Tak ja i jak również wiele znających go osób trzyma kciuki i życzy mu sukcesu, bo to znakomity sportowiec, trener oraz mąż, ojciec, a przede wszystkim człowiek.



• ZAMEK •
JANÓW PODLASKI
★ ★ ★ ★

Przyjęcia weselne

21-505 Janów Podlaski, ul. Zamkowa 1
www.zamekjanowpodlaski.pl
wesela@zamekjanowpodlaski.pl



Sala balowa



Sala Zazamcze



Salony historyczne



Życie Pogoni

Remis ze Stomilem Olsztyn

Pogoń Siedlce zremisowała bezbramkowo w Olsztynie z miejscowym Stomilem.

W składzie Pogoni na mecz ze Stomilem zabrakło m.in. zdyskwalifikowanych Ernesta Dzieciola i Damiana Szuprytowskiego, a na ławce asystenta trenera Marka Brzozowskiego, Krzysztofa Bakaja. Na ławce miejsca zajęli za to zgłoszeni dzień wcześniej Danny Babor i Jakub Myszkowski.

W 8. minucie zaatakowała Pogoń, a mianowicie Jakub Sinior, uderzając z dystansu w bramkę miejscowych. Kolejne sytuacje bramkowe stwarzali sobie Lukáš Hrnčiar i Cezary Demianiuk. Zabrakło jednak pogoniom skuteczności. Po aktywnym kwadransie w wykonaniu siedlczan, do ataków ruszyli zawodnicy Stomilu. Żadna z ofensywnych prób gospodarzy nie zakończyła się strzałem na bramkę Jakuba Kowynia. W 22. minucie Hrnčiar dośrodkował w pole karne, tam główkował Kamil Włodyka, lecz piłka przeleciała obok bramki. Po pół godzinie gry na strzał z dystansu zdecydował się Karol Żwir, ale nie trafił w światło bramki. Po drugiej stronie boiska odpowiedział niecelnym strzałem Cezary Bujalski. W 42. minucie Stomil mógł objąć prowadzenie po rzucie rożnym, ale strzału Filipa Szabaciuka nie zdołał dobić Hubert Sadowski. Dwie minuty później uderzał Włodyka, ale pił-

ka została zablokowana.

Pięć minut po wznowieniu gry Michał Bezpalec uderzył niecelnie z 20 m. Ten sam zawodnik uderzał na bramkę Kowynia w 60. minucie. Tym razem również piłka minęła światło bramki. Dwanaście minut potem Demianiuk z ostrego kąta trafił w górną siatkę. W 77. minucie Mateusz Majewski uderzył z rzutu wolnego, z 17 metrów, ale dobrze w bramce spisał się Miłosz Garstkiewicz. Kilka minut później na strzał zdecydował się Bujalski, jednak nie trafił w światło bramki. Podobnie zakończyła się próba Jakuba Siniora. Jeszcze w doliczonym czasie gry Pogoniści mogli zagrozić bramce Stomilu, ale po zamieszaniu w polu bramkowym ostatecznie piłka opuściła plac gry.

W Stomilu zagraли Piotr Kurbiel i Marcin Stromecki, w przeszłości zawodnicy Pogoni.

Kolejny mecz Pogoń rozegra w środę o godz. 16:00 w Siedlcach z Olimpią Elbląg w ramach rundy wstępnej Fortuna Pucharu Polski.

**II liga
3 kolejka
Stomil Olsztyn – Pogoń Siedlce 0:0**

Stomil: 30. Miłosz Garstkiewicz – 14. Filip Szabaciuk (79, 11. Filip Wójcik), 4. Igor Kośmicki, 25. Hubert Sadowski, 3. Lukáš Kubáň, 50. Michał Karlikowski – 10. Karol Żwir, 18. Michał Bezpalec (63, 23. Filip Laskowski), 17. Łukasz Szramowski (79, 8. Marcin Stromecki), 7. Hubert Krawczun (70, 77. Bartosz Florek) – 9. Piotr Kurbiel (62, 89.

Tomasz Bała)

Pogoń: 97. Jakub Kowynia – 4. Przemysław Misiak, 2. Tomasz Lewandowski, 3. Robert Majewski – 20. Cezary Bujalski, 16. Jakub Sinior, 8. Kamil Włodyka (73, 14. Dawid Burka), 43. Lukáš Hrnčiar (87, 99. Bartosz Wicenciak), 10. Krystian Miś – 21. Mateusz Majewski (87, 11. Tomasz Mamis), 56. Cezary Demianiuk

Żółte kartki: Łukasz Szramowski 36, Hubert Krawczun 43, Michał Bezpalec 52, nieznany 57 (na ławce) – Dawid Burka 81

Sędzia: Filip Kaliszewski (Gdańsk)

Widzów: 1769

Jakub Kowynia prezentuje w obecnym sezonie wyborną formę w bramce Pogoni Siedlce, konsekwentnie zaprzeczając głosom sceptyków uważających, że obsada bramki po odejściu Macieja Kikolskiego jest niepewna.

Jakub Kowynia swoimi wyśmienitymi występami w bramce Pogoni w zeszłorocznej edycji Pucharu Polski oraz dobrą postawą na treningach, zasłużył na otrzymanie szansy w rozgrywkach ligowych w sezonie 2023/24. W trzech pierwszych spotkaniach obecnej rundy zachował dwukrotnie czyste konto, skutecznie broniąc strzały Stomilu Olsztyn i Siarki Tarnobrzeg. Urodzony w Gdańsku bramkarz dał się pokonać jedynie w spotkaniu na starcie rozgrywek przeciwko ŁKSowi II Łódź. W tym spotkaniu obronił rzut karny.



FOT. STOMIL OLSZTYN



FOT. STOMIL OLSZTYN



MECZ II LIGI

12 SIERPNIA 2023, GODZ. 17:00, UL. JANA PAWŁA II 6, SIEDLCE

POGOŃ SIEDLCE - KKS KALISZ

BILETY DO NABYCIA DROGĄ ON-LINE ORAZ W KASACH
STADIONU MIEJSKIEGO PRZY UL. JANA PAWŁA II 6
SZCZEGÓŁOWE INFORMACJE NA STRONIE MKPPOGONSIEDLCE.PL

Życie na sportowo

Redaguje: Kamil Ułasiuk
m@il: losice@zyciesiedleckie.pl
tel. 502 716 506
www.zyciesiedleckie.pl

PUCHAR POLSKI

Wylosowali II rundę

W siedzibie Delegatury MZPN w Siedlcach rozlosowano pary II rundy okręgowego Pucharu Polski, zaplanowanej na 16 sierpnia.

Pary II rundy OPP (środa, 16 sierpnia, 17:30): Jutrzenka Cegłów – Zryw Sobolew, *Amazonka Wiśniew – Rywał Ruchna, Kolektyw Oleśnica – Orzeł Unin, MKS Małkinia – Podlasie II Sokółów Podlaski, Fenix Siennica – ULKS Gołąbek, ŁDK Łosice – MKP Pogoń II Siedlce, Tęcza Stanisławów – Sęp Żelechów, Jabłonianka Jabłonna Lacka – Wektra Zbuczyn, ŁKS Oldboys Łochów – wolny los. *za zgodą obu klubów mecz może zostać rozegrany awansem w weekend 12-13 sierpnia.

PIŁKA NOŻNA

Terminarz dwójki i trójki

MKP Pogoń ustalił terminy domowych spotkań w klasie okręgowej oraz klasie A. **Terminarz domowych meczów Pogoni II** (boczne boisko przy ul. Jana Pawła II 6): 2. kolejka (20 sierpnia 11:00): Pogoń II Siedlce – Czarni Węgrów, 4. kolejka (3 września, 11:00): Pogoń II Siedlce – Podlasie II Sokółów Podlaski, 6. kolejka (17 września, 11:00): Pogoń II Siedlce – Jabłonianka Jabłonna Lacka, 8. kolejka (1 października, 11:00): Pogoń II Siedlce – Hutnik Huta Czechy, 10. kolejka (15 października, 11:00): Pogoń II Siedlce – Wektra Zbuczyn, 12. kolejka (29 października, 11:00): Pogoń II Siedlce – ULKS Gołąbek, 15. kolejka (19 listopada, 11:00): Pogoń II Siedlce – KSS Promnik Gończyce.

Terminarz domowych meczów Pogoni III (stadion przy ul. Prusa 6): 1. kolejka (20 sierpnia, 14:00): Pogoń III Siedlce – Płomień II Dębe Wielkie, 2. kolejka (26 sierpnia, 13:00): Pogoń III Siedlce – Tęcza Stanisławów (boczne boisko przy ul. Jana Pawła II 6), 3. kolejka (3 września, 14:00): Pogoń III Siedlce – Kosovia Kosów Lacki, 5. kolejka (17 września, 14:00): Pogoń III Siedlce – LKS Ostrówek, 7. kolejka (1 października, 14:00): Pogoń III Siedlce – Tajfun Jartypory, 9. kolejka (15 października, 14:00): Pogoń III Siedlce – Rywał Ruchna, 11. kolejka (29 października, 14:00): Pogoń III Siedlce – Wicher Sadowne, 12. kolejka (5 listopada, 14:00): Pogoń III Siedlce – Armia Żelków.

PIŁKA NOŻNA

Wygrana Mazy na początek

Mazovia Mińsk Mazowiecki wygrała wyjazdowy mecz z Błonianką Błonie 3:0. Pierwszą bramkę dla Mazovii zdobył w 12 minucie Wojciech Trochim po akcji Pavlo Ksonza. Kolejną bramkę zdobył Mateusz Bienias który zamknął uderzenie główką Łukasza Brozia. W 68 minucie Ezana Kashay zdobył trzecią bramkę, kończąc akcję efektywnym szczupakiem. W drugiej połowie meczu Błonianka stworzyła sobie kilka groźnych sytuacji, ale ostatecznie gospodarzom nie udało się zdobyć bramki. Mazovia miała kilka szans na podwyższenie wyniku, ale nawet mimo to, ostatecznie zakończyło się pewnym wyjazdowym zwycięstwem w pierwszej kolejce Mińszczan. W kolejnym meczu w sobotę 12 sierpnia Mazovia podejmie na wyjeździe Oskara Przysucha.

IV LIGA MAZOWIECKA, 1 KOLEJKA (5-6 SIERPNIA): Żąbkovia Żąbki - Drogowiec Jedlińsk 6:0, Wisła II Płock - KTS Weszło Warszawa 5:1, Marcovia Marki - MKS Piaseczno 2:3, Ursus Warszawa - Wilga Garwolin 0:1, Mazur Karczew - KS Raszyn 2:2, Mszczonowianka Mszczonów - Oskar Przysucha 3:1, Hutnik Warszawa - KS CK Troszyn 0:0, Sokół Sierock - Józefovia Józefów 3:0, Błonianka Błonie - Mazovia Mińsk Mazowiecki 0:3 OPR. KU



Mazovia udanie zaczęła ligowe zmagania w nowym sezonie.

Jednostronne derby

PUCHAR POLSKI

W pierwszej rundzie Okręgowego Pucharu Polski pokonały MKP Pogoń II Siedlce aż 13:0. Mecz odbył się w niedzielę, 30 lipca, na boisku bocznym kompleksu ROSSRiT.

Rezerwy MKP Pogoń nie dały szans drużynie SEMP Siedlce w pierwszej rundzie okręgowego Pucharu Polski. Mecz zakończył się wynikiem 13:0 dla gości. Podopieczni Jaromira Kostrzewy od samego początku spotkania rysowali swoją przewagę nad rywalem z tego samego miasta. Strzelanie zaczął Dawid Jastrzębski. W 15. minucie na 2:0 podwyższył Dawid Dobrzański. W 18. minucie Kuba Prach-

nio trafił tylko w poprzeczkę, ale już kilka minut później SEMP miało problemy w polu karnym. Sędzia Tomasz Jastrzębski podyktował rzut karny, który obronił jednak bramkarz gospodarzy, Radosław Polak. Przed przerwą MKP zdobył jeszcze trzy trafienia.

W drugiej połowie reprezentanci okręgówki kontynuowali ostrzał bramki gospodarzy, a kolejne bramki strzelali: Dobrzański, Oliwier Myszkowski, Bartosz Młonek, Patryk Rojek i Paweł Łydkowski. SEMP nie zdołało strzelić żadnej bramki. Do dalszych rozgrywek Okręgowego Pucharu Polski awansowała Pogoń II, a SEMP może skupić się na pierwszym w historii tej organizacji sezonie w rozgrywkach klasy B.

SEMP Siedlce – Pogoń II Siedlce 0:13 (0:5)

Bramki: Dawid Jastrzębski 11, Dawid Dobrzański 15, 38, 48, 69, Wojciech Kisieleński 34, Tomasz Borkowski 42, Bartosz Młonek



Piłkarze SEMP Siedlce nie zapamiętają miło meczu z Pogonią II.

60, Oliwier Myszkowski 74, 79, 84, Patryk Rojek 81, Paweł Łydkowski 87

W 23 minucie Paweł Łydkowski (Pogoń II) nie wykorzystał rzutu karnego (Radosław Polak obronił).

Pogoń II: Krzysztof Popiołek – Tomasz Wiewiórka (46, Bartosz Młonek), Adam Lewkowski, Paweł Łydkowski, Tomasz Borkowski, Wojciech Kisieleński – Marcin Paczkowski (46, Patryk Rojek), Oliwier Myszkowski, Kuba Prachnio – Dawid Ja-

strzębski, Dawid Dobrzański

SEMP: Radosław Polak (46, Dominik Sokołowski) – Kacper Grudziński (80, Maciej Borkowski), Jakub Deoniziuk (68, Michał Kotarski), Mateusz Karaśński, Jakub Iwański (31, Mikołaj Lipiński; 61, Piotr Starega) – Mateusz Leszczyński (73, Bartosz Jaroszczyk), Dominik Zienkiewicz, Aleksander Fiuk (46, Wojciech Karabin), Kacper Skwierczyński (84, Dawid Filipowicz), Bartosz Wojtkowski – Brajan Lodowski. OPR. KU

Pucharowy spacer przez Tajfun

PUCHAR POLSKI

W meczu 1. rundy siedleckiego Pucharu Polski Tajfun Jartypory przegrał z ŁDK Łosice 1:6.

Mecz pokazał, że nieprzypadkowo obie drużyny dzieli jedna klasa rozgrywkowa. W 8. minucie Dominik Jaszczuk wykorzystał błąd obrońcy pressowanego przez Cezarego Chraszcza. W 26. minucie Maciej Szpura w dziecinny sposób ograł obrońcę i pewnym strzałem na długi słupek dał drugą bramkę ŁDK. Tuż przed przerwą trafił do siatki Łukasz Naumiuk, który zamienił na bramkę niefortunne wybiecie piłki przez bramka-

rza gospodarzy Patryka Zawadzkiego.

Po przerwie obraz gry znacząco się nie zmienił. W 12. minucie drugiej połowy po raz kolejny trafili przyjezdni - Szpura przystomnie obsłużył Cezarego Chraszcza i ten bez problemu pokonał Zawadzkiego. W drugiej połowie gra Tajfuna w ataku wyglądała już nieco lepiej i to się przełożyło na bramkę. Kamil Pędzich urwał się obronie ŁDK i pokonał lobem bezradnego Bartłomieja Radziwonkę. Ozdobą spotkania była bramka z 84. minuty. Naumiuk z rzutu wolnego ustawionego na 20 metrów postawił widowiskową rakiętę pod poprzeczkę bramki Tajfuna. Dzieła dopełniła ostatnia akcja meczu, kiedy to Jarosław Pełka wpakował piłkę do własnej bramki po wolnym bitym przez Kamila Kasjaniuka.

3.08.23, 17:30, Jartypory



Łosiczanie w meczu z Tajfunem byli drużyną zdecydowanie lepszą.

Okręgowy PP: Tajfun Jartypory – ŁDK Łosice 1:6 (0:3)

Bramki: Kamil Pędzich 66 – Dominik Jaszczuk 8, Maciej Szpura 26, Łukasz Naumiuk 44, 84, Cezary Chraszc 58, Jarosław Pełka 90 (sam.)

Tajfun - Patryk Zawadzki - Maurycy Wołynko (60, 5. Daniel Pazio), 4. Dominik Wronka, 15. Damian Żelazowski (35, Kamil Pędzich), Jakub Pazio – Kacper Gmur, Norbert Kocon (67, Eryk Wronka), 8. Michał Tchórzewski

(60, Paweł Gromek), 11. Mateusz Laskowski (46, Daniel Pazio), 18. Jarosław Pełka – Filip Dmowski

ŁDK - Bartłomiej Radziwonka – Michał Niciporuk, Aliksandr Sukhanau, Przemysław Radziwonka (61, Daniel Żek), Jakub Gluchowski – Kacper Wyrzykowski, Dawid Ułasiuk, Łukasz Naumiuk, Dominik Jaszczuk (17. Kamil Kasjaniuk), Cezary Chraszc (73, Mateusz Chmielnicki) – Maciej Szpura

KU

Amazonka mocniejsza od rezerw ŁDK

PUCHAR POLSKI

W meczu 1. rundy okręgowego Pucharu Polski Amazonka Wiśniew pokonała ŁDK II Łosice 3:2.

Dużo lepiej mecz zaczęli łosiczanie. W 7. minucie Bartłomiej Oledzki zabawił się z obrońcami Amazonki i pewnym strzałem do siatki zakończył swój rajd. W 10. minucie było już 2:0.

Z różnego dośrodkował Sebastian Bartoszek, a bramkarza Amazonki uprzedził Oledzki, trafiając do siatki po raz drugi. Do 30. minuty inicjatywę trzymali łosiczanie, jednak z czasem zaczęli ją oddawać gospodarzom.

Sygnal do powrotu dla drużyny z Wiśniewa dał Aleksander Kacprzak. W 82. minucie Mateusz Kacprzak obył słupek bramki Mateusza Sergieja, ale dobitkę pewnie wykorzystał Sebastian Krasuski. Kiedy nad Wiśniewem zaczęły padać pierwsze krople deszczu i wydawało się, że mecz zakończy się remi-

sem 2:2 i dojdzie do serii jedenastek w trakcie zbliżającej się burzy - bogowie lokalnej piłki mieli inne plany. W ostatniej akcji meczu Miłosz Flis sfaulował Krasuskiego, a Arkadiusz Wróbel wskazał na wapno. Z jedenaścio metra mecz rozstrzygnął Patryk Ciulak.

6.08.23, 17:30, Wiśniew, PP: **Amazonka Wiśniew - ŁDK Łosice 3:2 (0:2)**

Bramki: Aleksander Kacprzak 49, Sebastian Krasuski 82, Patryk Ciulak 90+ (karny) - Bartłomiej Oledzki 7,10

Amazonka: Patryk Izdebski – Tomasz Kacprzak, Erwin Wy-

żywniak (32, Maciej Woźniak), Kamil Woźniak, Dominik Pszkit (72, Mateusz Cabaj) – Patryk Ciulak, Łukasz Suchożebrski, Hubert Borkowski (46, Sebastian Krasuski), Kacper Bojanczuk, Mateusz Kacprzak – Aleksander Kacprzak (72, Rafał Pieńkowski)

ŁDK II: Mateusz Sergiej - Cezary Pykacz, Miłosz Flis, Mikołaj Kasjaniuk, Artur Demianiuk (54, Damian Podstawka) - Sebastian Bartoszek, Filip Izdebski, Jakub Podlipniak, Jakub Wojtczuk, Paweł Niciporuk - Bartłomiej Oledzki

KU

Caritas wspiera seniorów

SIEDLCE

Caritas Diecezji Siedleckiej zaprasza seniorów z Siedlec i okolic do uczestnictwa w nadchodzących projektach i wolontariacie, które pozwolą im wyjść z osamotnienia oraz poszerzyć pasję i umiejętności.

Siedleckie Centrum Wolontariatu, prowadzone przez organizację, od lipca organizuje projekt „Dbam o siebie” skierowany do dorosłych, w który zaangażowało się 20 seniorów.

- Projekt „Dbam o siebie”, w którym jesteśmy partnerami Fundacji Aktywny Człowiek, jest dofinansowany ze środków z budżetu Województwa Mazowieckiego. Utworzona grupa

uczestniczy w nim z dużym zaangażowaniem – tłumaczy Beata Prokurat, pracownik wolontariatu.

Uczestnicy brali już udział w warsztatach artystycznych - malowali na szkle, tworzyli makiety i nauczyli się techniki decoupage, a wykonane prace mogli zabrać do domu. Korzystali też ze wsparcia poprzez warsztaty psychologiczne i konsultacje indywidualne. Przed nimi kolejne aktywności.

Ks. Paweł Zazuniak, dyrektor siedleckiej Caritas, zachęca seniorów do pójścia krok dalej i włączenia się w działania Centrum Wolontariatu.

- Zapraszamy osoby starsze, które mogą podjąć się udzielania korepetycji dzieciom, pomagać przy przygotowaniu „Śniadań dobroci” dla osób ubogich czy wspierać podopiecznych Domu Pomocy Społecznej – wymienia.

W Centrum Wolontariatu nie ma ograniczeń wiekowych dla osób chcących zostać wolontariuszami. Panuje tam przyjazna atmosfera. Systematycznie organizowane są różne spotkania



Wsparcie dla seniorów jest priorytetem.

edukacyjne, kulturalne, szkolenia i warsztaty artystyczne. Kontakt:

Centrum Wolontariatu Caritas Diecezji Siedleckiej przy ul. Bpa I. Świrskiego 57 w Siedl-

cach, tel. 510-756-437.

MAT. INF.



531 000 309 | 784 979 402

www.ogrodzenia-mazowieckie.pl

- PODMURÓWKI
- AUTOMATYKA
- AKCESORIA OGRODZENIOWE
- SŁUPKI
- FURTKI
- MONTAŻ
- BRAMY SKRZYDŁOWE I PRZESUWNE
- PRZĘSŁA PALISADOWE

DOWÓZ DO KLIENTA

PRODUKCJA

RĘBAKI DO GAŁĘZI



TYM-BUD
Sp.z o.o.

**Jagodnia 28
08-110 Siedlce**

**PRODUKCJA
SPRZEDAŻ**

**PANELI I SIATEK
OGRODZENIOWYCH**

Podróżuj, fotografuj i wygrywaj!

REGION

Rusza II edycja konkursu „Podróż z flagą Mazowsza” organizowanego przez Mazowiecką Regionalną Organizację Turystyczną i Agencję Rozwoju Mazowsza S.A., pod honorowym patronatem Marszałka Województwa Mazowieckiego.

Dziel się pasją podróżowania i odkrywania nowych miejsc! Niezależnie od tego, czy odwiedzasz różne zakątki regionu, zwiedzasz Polskę, czy też odkrywasz odległe kraje, flaga Mazowsza może towarzyszyć Ci w tych niezapomnianych chwilach.

Odkrywaj piękne krajobrazy, historyczne zabytki, letnie wydarzenia kulturalne i bądź dumny z przynależności do województwa mazowieckiego.

Wysyłaj swoje najlepsze zdjęcia z podróży, na których uwiecznisz flagę Mazowsza i miej szansę na wygrane pieniądze. Wakacyjne fotografie można przysyłać do 31 sierpnia.

W puli nagród czeka łącznie 15 000. zł. Zwycięzców wybierze jury.

Konkurs jest adresowany do osób, które planują aktywne wakacje, a fotografią zajmują się amatorsko bądź dopiero zamierzają zająć się robieniem zdjęć podczas letnich wypraw. Osoby niepełnoletnie również mogą uczestniczyć w konkursie za zgodą dorosłych opiekunów.

Fotografie można zgłaszać w następujących kategoriach:

- 1) Gdziekolwiek jestem – jestem z Mazowsza – Aktywnie;
- 2) Gdziekolwiek jestem – jestem z Mazowsza – z Kulturą.

Celem konkursu jest wzmacnianie tożsamości regionalnej, a także zachęcanie do aktywnego spędzania czasu i zainteresowania regionem

– jego historią, naturą i atrakcjami turystycznymi. Na zdjęciach mogą się znaleźć zarówno ciekawe krajobrazy, zabytki, jak i wakacyjne wydarzenia kulturalne.

– Flaga Województwa Mazowieckiego czerpie swoje korzenie z Flagi Piastowskiej – jest to biały orzeł na czerwonym tle, bez korony. Bądźmy dumni z tego, że jesteśmy Mazowianami. Podróżujmy ze swoimi symbolami i uwiecznijmy siebie razem z flagą – przekonuje Izabela Stelmańska, Prezes Zarządu Mazowieckiej Regionalnej Organizacji Turystycznej.

Udział w konkursie jest bezpłatny. Konkursowe zdjęcie i formularze zgłoszeniowe, a w przypadku osób nieletnich także zgodę opiekunów na udział w konkursie, należy wysłać mailem.

Więcej informacji oraz regulamin i formularz konkursowy można pobrać na stronach www.mrot.pl oraz na facebooku. **MAT.INFO.**

Wakacje z Kicią Kocią

GMINA SKÓRCZEC

3 sierpnia na placu za Biblioteką odbyły się kolejne zajęcia z cyklu „Bezpieczne wakacje z Kicią Kocią”, realizowanego wspólnie z Komendą Miejską Policji w Siedlcach.

Na spotkanie z bohaterką książki przybyło sporo grupy najmłodszych fanów.

Sierżant Barbara Jastrzębska przeczytała książkę Anity Głowińskiej „Kicia Kocia zostaje policjantką”, a następnie przeprowadziła z dziećmi rozmowę na temat bezpieczeństwa i odpowiedniego zachowania podczas wakacji i o pracy w policji.

Uczestnicy mieli okazję obejrzeć sprzęt policyjny, zmierzyć się z torem przeszkód, a na koniec otrzymali nagrody, w postaci książeczek i kolorowanek.

Projekt realizowany przez Gminną Bibliotekę Publiczną w Skórcu oraz Komendę Miejską Policji w Siedlcach.

Organizatorzy wydarzenia zapraszają na kolejne spotkanie z sierż. sztab. Barbarą Jastrzębską i przygodami Kici Koci w Gminnej Bibliotece Publicznej w Skórcu.

MAT. OPRAC. ID



Prawdziwa frajda dla miłośniczki Kici Koci.



Miłośnicy lektury na pewno jeszcze powrócą na spotkanie z panią policjant.

GENERALNY WYKONAWCA INWESTYCJI BUDOWLANYCH

MAL-POL
BUDOWNICTWO



Mal-Pol Sp. z o.o.
08-110 Siedlce
ul. Targowa 7a



+48 608 380 246



biuro@mal-pol.pl

MIESZKANIA NA SPRZEDAŻ



Osiedle na ul. Spokojnej

NOWOCZESNE
KONSTRUKCJE ŻELBETOWE

- osiedle w pełni przystosowane dla osób niepełnosprawnych
- windy na każdej klatce
- dużo zieleni

Biuro sprzedaży mieszkań:
„Osiedle Spokojna” budynek 1, lok. nr 11

tel.: 500 610 101 www.lirsiedlce.pl



POZIOM 2

Oświetlenie
Projekty wnętrz
Meble na wymiar

Lampy | Kinkiety | Żyrandole | Włączniki
Gniazdko | Dzwonki | Żarówki, taśmy i profile LED

Inteligentny dom system **FIBARO**

www.poziom2.pl Siedlce, ul. Sokołowska 157
tel. 692 057 776